

# WOLONTARIAT DOBRE PRAKTYKI



JEDNOSTKA SAMORZĄDU  
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

**ODN**  
S Ł U P S K

**Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli  
w Słupsku**

# **WOLONTARIAT**

**DOBRE PRAKTYKI**

**DZIAŁANIA SZKÓŁ I PLACÓWEK  
OŚWIATOWYCH  
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO**

**Słupsk 2015**

**Wydawca: Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku**

**Opracowanie:** Zespół redakcyjny w składzie: Joanna Kierul-Cieślak, Iwona Poźniak, Marzena Tuliszka, Maria Grażyna Wieczorek

**Korekta:** Joanna Kierul-Cieślak, Maria Grażyna Wieczorek

**Projekt okładki:** Mateusz Weiland

**Skład:** Iwona Poźniak

**Zdjęcia:** Archiwa autorów artykułów

**Współpraca:** Regionalne Centrum Wolontariatu w Słupsku

Publikacja powstała w ramach Regionalnego Programu Strategicznego „Aktywni Pomorzanie” – Działanie D 2.1.1 Systemowe rozwiązania na rzecz sektora pozarządowego



URZĄD MARSZAŁKOWSKI  
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO



JEDNOSTKA SAMORZĄDU  
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO



Regionalne Centrum  
Wolontariatu w Słupsku

**Realizacja:** PROFES Drukarnia, [www.profesjonalnydruk.pl](http://www.profesjonalnydruk.pl)

# Spis treści

|  |    |
|--|----|
| Joanna Kierul-Cieślak: <i>Wstęp</i> .....  | 5  |
| Ewa Kosiedowska, Monika Rapacewicz: <i>Regionalne Centrum Wolontariatu w Słupsku . Przykłady dobrej praktyki</i> ..... | 6  |
| Jacek Prądziński: <i>Cyfrowa aktywizacja Pomorzan. Wolontariat bytowskiego Latarnika Polski Cyfrowej</i> .....         | 13 |
| Justyna Suruło: <i>Współczujemy – szanujemy – pomagamy!</i> .....  | 23 |
| Anna Podlipna: <i>Wolontariat w „Mickiewiczu”</i> .....  | 27 |
| Julia Owsiekiewicz: <i>Klub wolontariatu „Tęcza” w Kobylnicy</i> .....   | 30 |
| Joanna Wysocka, Bożena Federska: <i>Klub wolontariusza przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Chojnicach</i> .....  | 34 |
| Hanna Subkowska-Wójcik: <i>Szkolny klub wolontariusza z Kamienicy Królewskiej</i> .....                                | 37 |
| Grażyna Kikcio: <i>Wolontariat jest OK!</i> .....  | 42 |
| Jan Bruski: <i>Wolontariat w bursie dla młodzieży szkolnej w Chojnicach</i> .....                                      | 47 |

## WSTĘP

Niniejszą publikację przygotowaliśmy z myślą o tych, którzy poszukują źródła inspiracji, którzy pragną zacząć swoją przygodę z wolontariatem. Znajdziecie tu Państwo wszelkie informacje, dotyczące omawianego zagadnienia, przykłady dobrych praktyk oraz wiadomości, dotyczące formalnych i prawnych uwarunkowań wolontariatu. Może dotychczasowe wątpliwości, związane z podjęciem decyzji o zaangażowaniu się w tę formę aktywności, zostaną rozwiane, a Wasza działalność wolontarystyczna okaże się doskonałą formą spędzania czasu wolnego, samorealizacji i wkładu w rozwój dobra wspólnego.

Spółeczna praca, przynosząca wspólny pożytek, ma w naszym kraju różne wzorce i przybiera rozmaite formy. Z pewnością w niczym nie przypomina gry pozorów, kojarzonej przez starsze pokolenia z czynami społecznymi. Obecnie wolontariusze niosąc bezinteresowną pomoc, służą potrzebującym, kierując się wrażliwością i troską o drugiego człowieka. Ich działalność jest zróżnicowana, wieloaspektowa i kolorowa. Nie ma jednej drogi, nie ma idealnej ścieżki dla potencjalnych wolontariuszy. Każdy z nas jest inny, charakteryzuje się swoistymi cechami i predyspozycjami; prezentuje odmienne postawy oraz oczekiwania. Ofert pracy wolontarystycznej jest bardzo dużo, podobnie jak możliwości realizacji własnych, autorskich inicjatyw. Często są to działania niestandardowe, jak na przykład poczynania Jacka Prądzińskiego – trenera kompetencji cyfrowych, który swoimi przedsięwzięciami przeciwdziała wykluczeniu cyfrowemu ludzi starszych. Jednak jest coś, co łączy wszystkich wolontariuszy – tę więź stanowi chęć czynienia dobra, niesienia pomocy; szczególna uważność na potrzeby otaczającego nas świata. Priorytetem współczesnego wolontariatu stało się wykorzystanie potencjału wiedzy i umiejętności, zdolności i predyspozycji młodzieży – uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych – w działaniach realizowanych na rzecz środowiska szkolnego i lokalnego.

Dlatego też mnożą się przykłady wolontariatu w szkołach. Należą do nich m.in. działania opisane w niniejszej publikacji: pomoc w organizacji imprez szkolnych, turniejów, zajęć pozalekcyjnych w świetlicach wiejskich dla młodszych dzieci zapewniana potrzebującym przez członków Klubu Wolontariusza „Tęcza” w Kobylnicy; zbieranie funduszy na Kartuskie Hospicjum Domowe „Caritas”; pomoc udzielana uczniom, którzy mają trudności w nauce w ramach działania Szkolnego Klubu Wolontariusza z Kamienicy Królewskiej. Czas nauki w szkole jest najważniejszym momentem na kreowanie postaw altruistycznych. Młodych ludzi cechuje bowiem poczucie wspólnoty, otwartość i ciekawość świata. Wolontariat jest jedyną w swoim rodzaju formą kształtowania postaw i narzędziem edukacji obywatelskiej. Daje młodzieży szansę, by wzbogacić swoje doświadczenia i umiejętności. Pozwala także sprecyzować zainteresowania, znaleźć pomysł na zawód, studia, a czasem po prostu dorosnąć.

Dzięki dużej aktywności ochotników i wsparciu centrów wolontariatu powstało wiele klubów wolontariusza w szkołach i poza nimi. Uczniowie włączają się w działalność wolontarystyczną z ogromną pasją i zaangażowaniem, czego potwierdzenie możemy znaleźć w niniejszej publikacji.

*W imieniu Redakcji:*  
**Joanna Kierul-Cieślak**  
*specjalista ds. wspomagania szkół*  
*w Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Słupsku*

## **Regionalne Centrum Wolontariatu w Słupsku**

### **Przykłady dobrej praktyki**

Pomagam, pracuję, działam na rzecz innych. Robię to, co lubię, kiedy chcę i tylko ja o tym decyduję. Nie pobieram wynagrodzenia, a mimo to, opłaca mi się. Dlaczego? Kim jestem? Gdzie się spełniam? Skąd to się wzięło? Ilu nas jest? W jakich miejscach znajdziecie podobnych do mnie ludzi?

Wolontariat. Jedno słowo, które zna każdy, podobnie jak każdy potrafi je wyjaśnić, lepiej lub gorzej, albo przynajmniej o nim słyszał. O wolontariacie i wolontariuszach powiedziano bardzo dużo. Często słyszymy o licznych akcjach, w których praca wolontariuszy stanowi ogromną część całego przedsięwzięcia. Wymienić tu należy chociażby Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Wielu z nas również było lub nadal jest wolontariuszami tej pięknej idei. Równie głośno i często należy mówić o wolontariuszach, którzy angażują się nie tylko w tak wielkie imprezy, wydarzenia. Wiele osób świadomie, sumiennie, z pasją i zaangażowaniem wykonuje ogromną pracę na rzecz ludzi, zwierząt czy instytucji/organizacji. Czasem trochę w cieniu, po cichu, bez rozgłosu, jednak zawsze działania te są równie ważne i pożyteczne.

Wolontariat, zgodnie z definicją wypracowaną przez Ogólnopolską Sieć Centrów Wolontariatu, oznacza bezpłatną, dobrowolną i świadomą działalność na rzecz innych, wykraczającą poza związki rodzinno – przyjacielsko – koleżeńskie. Bardzo często wolontariat kojarzony jest z bezinteresownością. Skoro nie pobieram za swoją pracę wynagrodzenia, nie otrzymuję należności finansowych, jestem bezinteresowny. Jednak nie jest to do końca zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Fakt braku korzyści finansowych, czy też ogólnie materialnych, nie pozwala nam w prostej linii przejść do bezinteresowności. W potocznym myśleniu od tego punktu już niedaleko do braku jakiegokolwiek korzyści z prowadzonych działań. W takim razie nasuwa się pytanie: po co wolontariusze pracują? Odpowiedź na nie pozwoli wyjaśnić zarówno pewne nieporozumienia związane z kwestią bezinteresowności w odniesieniu do wolontariatu, jak i wskaże na motywacje ludzi, determinujące decyzje o zaangażowaniu w działalność wolontarystyczną.

Wolontariat nie zawsze jest bezinteresowny, co nie oznacza, że jest w tym coś złego. Po prostu w momencie, w którym ktoś decyduje się na tego typu działalność, ma już pewne oczekiwania, potrzeby, którym taka forma aktywności może przynieść określone korzyści. Osoby, które pracują wolontarystycznie, oczekują osiągnięcia poczucia satysfakcji, spełnienia, radości z wykonywanej pracy. Jest to dla nich istotny czynnik motywujący do działania. Swoista nagroda, walor, zysk, zapłata za własne zaangażowanie. Wówczas widać wyraźnie, że w ich postrzeganiu, wolontariat nie jest tylko dawaniem czegoś. Udzielając pomocy innym, równie wiele otrzymują w zamian.

Każda motywacja jest tak samo dobra, gdyż przynosi korzyści zarówno wolontariuszom, którzy zaspokajają swoje oczekiwania, pragnienia, potrzeby, jak i podmiotom korzystającym z ich pracy. Nie jest ważne, czy wolontariusz, pomagający dzieciom, wykonuje swoje działania z powodu chęci pomocy, poczucia satysfakcji, czy też zdobycia cennego doświad-

czenia, jakie może wykorzystać w swojej pracy, np. jako nauczyciel. Owoce jego zaangażowania, opłacalność i zyski będą zawsze po obu stronach – wolontariusza i tych dzieci.

Warto wspomnieć, iż wolontariat nie jest pojęciem nowym, ani wymysłem XXI wieku. W dobie propagowania społeczeństwa obywatelskiego, podkreślania roli aktywności członków społeczeństwa na rzecz ogółu oraz postulowania ogólnego zaangażowania w sprawy społeczne, może się wydawać, iż wolontariat jest jednym z przejawów takiej mody. Jednak nic bardziej mylnego. Wprawdzie przepisy w polskim ustawodawstwie, regulujące kwestie związane z wolontariatem, jego formalnoprawne uwarunkowania, zostały stworzone stosunkowo niedawno, to idea szeroko rozumianego wolontariatu istnieje, nie tylko w Polsce, ale i na świecie, od bardzo dawna.

Polska jest tym krajem, w którym tradycja pracy społecznej, pomocy potrzebującym, zaangażowania się członków społeczności lokalnych na rzecz rozwiązywania istniejących problemów i trudności jest czymś znanym, ugruntowanym w świadomości naszych obywateli i bardzo cenionym. Dawniej ludzi, którzy działali na podobieństwo dzisiejszych wolontariuszy, określano mianem altruistów bądź społeczników. Do takich osób można zaliczyć chociażby Janusza Korczaka, który zbudował podwaliny systemu pedagogicznego, kładącego nacisk na prawa dziecka oraz ich niezbywalność.

Swoistym „poprzednikiem” wolontariatu była bez wątpienia filantropia. Osoby prezentujące postawy filantropijne (poczuwające się do odpowiedzialności bądź odczuwające solidarność z osobami ubogimi) prowadziły działania na rzecz tych, którym nie powiodło się w życiu. Za współczesnych przedstawicieli takich właśnie postaw można na pewno uznać Janinę Ochojską (założycielkę Polskiej Akcji Humanitarnej) czy Jurka Owsiaaka (założyciela Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy). Widzimy zatem, że idea jaką jest wolontariat jest wciąż aktualna.

Wolontariat we współczesnym znaczeniu (zgodnie z przytoczoną wcześniej definicją) funkcjonuje od lat dziewięćdziesiątych XX wieku. W 1993 roku powstała pierwsza placówka – Centrum Wolontariatu w Warszawie, która w sposób profesjonalny zajęła się wolontariatem. Od 1995 roku podobne organizacje rozpoczęły działalność w innych miastach, m.in. w: Słupsku, Lublinie, Elblągu, Katowicach, Kielcach czy Szczecinie. Wraz z rosnącym zainteresowaniem wolontariatem pojawiła się potrzeba stworzenia Sieci Centrów Wolontariatu, która funkcjonuje po dziś dzień. Ogólnopolska Sieć Centrów Wolontariatu zajmuje się promowaniem idei wolontariatu oraz prowadzi liczne działania zmierzające do budowania i rozwijania aktywności wolontarystycznej w całym kraju. Efektem jej prac są: standardy funkcjonowania Centrów, prowadzenia szkoleń dla wolontariuszy oraz koordynatorów/organizatorów wolontariatu, pakiety materiałów szkoleniowych, które w realny sposób przyczyniają się do pogłębienia wiedzy nt. wolontariatu oraz jego formalnoprawnych uwarunkowań, jak również przygotowanie organizacji/institucji do współpracy z wolontariuszami (zgodnie z Ustawą z 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie). W ustawie tej znajdziemy odpowiedzi na pytania, które często pojawiają się w luźnych rozmowach, podczas szkoleń dla osób zainteresowanych świadczeniem pracy wolontarystycznej. Poza tym, przy każdym Centrum funkcjonuje Biuro Pośrednictwa, które udziela nieodpłat-

nych porad oraz umożliwia ochotnikom kontakt z podmiotami, na rzecz których chcieliby pracować, gromadzi aktualne oferty pracy dla wolontariuszy oraz prowadzi ich rejestr.

Należy zaznaczyć, iż wolontariuszem może zostać każdy. Wydawać by się mogło, iż jest to bardzo oczywista sprawa i nie trzeba tego mówić. Jednak często osoby, które chciałyby zaangażować się w wolontariat nie wiedzą, czy mogą pełnić tę rolę. Zastanawiają się, czy mają odpowiednie kwalifikacje, czy nie przeszkadza im wiek, albo inne cechy. Dlatego jeszcze raz powiemy – każdy może zostać wolontariuszem. Nie ma znaczenia wiek, płeć, wyznanie, wykształcenie czy jakiegokolwiek inne kryteria. Każdy sam potrafi określić w jakim zakresie chciałby pomagać innym. To pozwala znaleźć miejsce, w którym jego praca wolontarystyczna będzie przynosiła wzajemne korzyści – wolontariuszowi i korzystającym. Oczywiście nie każdy może wykonywać określone, specyficzne czynności. Są miejsca, w których oprócz chęci pomocy, otwartości i gotowości do pracy, wymagane są pewne dodatkowe umiejętności lub spełnienie konkretnych warunków, np. wykonywanie pracy wolontarystycznej w placówkach opiekuńczo-wychowawczych wymaga od wolontariusza pełnoletności, a praca w hospicjum – specyficznych zdolności adaptacyjnych i inteligencji emocjonalnej. Jednak ofert pracy dla wolontariuszy jest tyle, że każdy znajdzie coś dla siebie.



Pomagać możemy tam, gdzie nie jest prowadzona działalność gospodarcza. Zatem wolontariuszy spotkamy wszędzie, poza sektorem biznesu. Najczęściej kojarzonym obszarem działalności wolontariuszy jest pomoc społeczna. Rzeczywiście jest tak, iż ten obszar wymaga nie tylko odpowiedniej uwagi państwa, ale również istnieje tu spore zapotrzebowanie na pomoc wolontariuszy. Stąd pracują oni w instytucjach pomocowych, takich jak: ośrodki pomocy społecznej, miejskie ośrodki pomocy rodzinie czy też powiatowe centra pomocy rodzinie. Wolontariusze pomagają także w placówkach opiekuńczo-wychowawczych: świetlicach środowiskowych, ośrodkach preadopcyjnych czy też placówkach socjalizacyjnych. Domy pomocy społecznej, hospicja, dzienne domy pomocy społecznej i inne instytucje wspierające seniorów również korzystają z pracy wolontariuszy. Należy jednak zaznaczyć, iż pomoc społeczna to tylko jeden z dla wolontariuszy obszarów działania. Osoby bezpośrednio współpracujące z wolontariuszami, a nawet sami wolontariusze, często starają się pokazać, iż to, co z reguły kojarzy się ludziom jako coś smutnego, zakamuflowanego w ścianach ponurego ośrodka dla seniorów czy hospicjum, to nie do końca cała prawda. Wolontariat nawet w takich miejscach, gdzie wymagana jest powaga, cierpliwość, empatia i siła psychiczna, może być kolorowy,



przynoszący satysfakcję, dający wiele ciepła. Poza tym, nie można zapominać, iż wolontariusze kształtują również rzeczywistość w innych sferach życia społecznego. Wystarczy wspomnieć o obszarze kultury. Biblioteki, ośrodki kultury, muzea, teatry – to również instytucje, w których pracują wolontariusze. Przygotowują i organizują wystawy, pomagają w prowadzeniu zajęć, warsztatów, angażują się w prace konserwacyjne i biurowe.

Kolejne dziedziny życia społecznego, w których praca wolontariuszy jest obecna i bardzo pożądana to: sport, edukacja, ochrona zdrowia, ekologia. Wolontariusze pomagają podczas wielkich imprez sportowych, jak również w lokalnych wydarzeniach. Spotkamy ich w szkołach, przedszkolach, gdzie pomagają dzieciom i młodzieży w nauce, czy też wspierają pedagogów w prowadzeniu zajęć pozalekcyjnych. Szpitale, organizacje pozarządowe działające na rzecz ochrony środowiska oraz wiele innych miejsc, gdzie tylko nie mamy do czynienia z działalnością gospodarczą, to miejsca pracy wolontariuszy.

Z danych, jakie posiada Regionalne Centrum Wolontariatu w Słupsku wynika, iż potencjał wolontariuszy w naszym regionie jest znaczny. Najwięcej zaangażowanych w pracę wolontarystyczną to osoby w wieku szkolnym – szczególnie uczniowie szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Często zdarza się, iż początkową motywacją do tego typu aktywności jest chęć zdobycia dodatkowych punktów na świadectwie. Ale czy jest to zła motywacja? Skąd. Nawyk pomagania, kontakt z osobami, które potrzebują pomocy, wzrost samoświadomości i szersze spojrzenie na rozmaite kwestie i problemy społeczne sprawiają, iż te osoby bardzo często kontynuują działalność wolontarystyczną na dalszych etapach swojego życia i są w tym bardzo dobrzy.

Wolontariat w szkołach jest jedną z najbardziej rozpowszechnionych form tej aktywności. W samym mieście Słupsku można przytoczyć kilkanaście przykładów aktywności uczniów – wolontariuszy. Wolontariusze organizują się w szkolne kluby wolontariusza, gdzie każdy ma okazję znaleźć odpowiadające mu zajęcie. Wolontariusze tworzą kluby przy różnych instytucjach czy organizacjach pozarządowych, co pozwala im na nawiązanie współpracy nie tylko z własnym środowiskiem: szkolnym, sąsiedzkim, lokalnym, ale również umożliwia wymianę usług i doświadczeń z innymi podmiotami: przedstawicielami instytucji publicznych, edukacyjnych, pomocowych, organizacjami pozarządowymi.

Wolontariusze wykonują nie tylko czynności, które wynikają z racji świadczenia pracy na rzecz konkretnego podmiotu, np. działania o charakterze opiekuńczym, pomocowym, edukacyjnym, ale również sami stawiają siebie w roli pomysłodawców, inicjatorów i realizatorów rozmaitych projektów i działań na rzecz potrzebujących. Pozwala im to rozwijać własne umiejętności, zdolności i zainteresowania, jak i pielęgnuje postawę otwartości i wrażliwości na istniejące trudności i problemy. Wolontariat jawi się w ten sposób jako doskonała alternatywa dla kultury typu „instant”, a więc swoistej „natychmiastowości” życia, gdzie wszyscy oczekują wszystkiego „na już”, „na teraz”, szybko i często z wątpliwą jakością. Poza tym, świat, w którym dominują: wszechogarniający konsumpcjonizm, kult dóbr materialnych, pieniędzy i liczne zagrożenia w postaci uzależnień, przemocy oraz manipulacji, na szczęście jednak opiera się tym negatywnym przejawom współczesności poprzez aktywność wolontarystyczną, a dzięki temu – ma szansę bronić swojej ludzkiej, dobrej strony.

\*\*\*

Jednym z przykładów działającego wolontariatu jest Klub Wolontariusza przy Internacie Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Miastku. Skupieni w nim wolontariusze prowadzą liczne działania akcyjne, w które starają się angażować społeczność szkolną, ale i okolicznych mieszkańców. W roku szkolnym 2013/2014 prowadzili całoroczną zbiórkę plastikowych nakrętek dla chorej dziewczynki z Miastka. Aktywnie angażują się w akcje Banku Żywności „Podziel się posiłkiem” – pod tym hasłem zbierają żywność dla osób potrzebujących. Pełnią rolę opiekunów cmentarza komunalnego, która polega nie tylko na wykonywaniu czynności porządkowych, ale również na organizacji i przeprowadzeniu zbiórek pieniężnych w celu finansowania zakupu zniczy, przeznaczonych na groby zapomniane i zaniedbane. Istotnym elementem działalności wolontariuszy z Miastka jest współpraca z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Bytowie. Organizowano w nim spotkania, podczas których wolontariusze udzielali korepetycji w nauce. Dodatkowo, kilka razy w tygodniu, wspierali działania Środowiskowego Ogniska Wychowawczego w Miastku, pomagając opiekunom w prowadzeniu zajęć i organizacji czasu wolnego wychowankom placówki.



Innym przykładem profesjonalnie działającego wolontariatu jest Szkolny Klub Wolontariusza w Damnie. Jego członkowie postawili przed sobą kilka zadań, których przesłanie zawarte zostało w Regulaminie Klubu oraz programie działania. Przede wszystkim chcą promować ideę wolontariatu oraz kształtować postawy prospołeczne. Ważne jest dla nich rozwijanie empatii, zrozumienia, uwrażliwienie na samotność i potrzeby innych oraz kształtowanie umiejętności działania zespołowego. Wolontariusze swoje działania opisali na łamach newslettera – e-gazetki, wydawanej przez Regionalne Centrum Wolontariatu w Słupsku. Oto relacja – sprawozdanie z ich pracy w roku szkolnym 2013/2014:

1. Pozyskanie nowych członków spośród uczniów Gimnazjum.
2. Wykonanie gazetki ściennej propagującej szkolny wolontariat.
3. Omówienie i ustalenie planu pracy SKW na rok szkolny 2013/2014.
4. Akcja „Znicz” – zbiórka zniczy na terenie szkoły na uroczystość Wszystkich Świętych na bezimienne groby.
5. Zbiórka artykułów spożywczych dla dzieci z rodzin potrzebujących z naszego regionu (Szlachetna Paczka).
6. Oprawa i pomoc w organizacji Dnia Niepodległości.

7. Współpraca z Fundacją Dzieci Niepełnosprawnych „Nadzieja”: zbieranie przez cały rok szkolny nakrętek dla Karolinki – podopiecznej Fundacji (12 worków pięćdziesięciolitrowych), pomoc w przeprowadzeniu „Mikołajek” i „Dnia Dziecka”.
8. Porządkowanie bezimiennych grobów na cmentarzu w Damnie.
9. XXII Finał WOŚP.
10. Korepetycje koleżeńskie.
11. Pomoc przy organizacji Festynu Rodzinnego.
12. Oprawa artystyczna konkursów; „Rytm i Melodia”, „Konkursu Ortograficznego”.
13. Przygotowanie i przeprowadzenie kiermaszu – zgromadzone fundusze przeznaczone zostały na karmę dla kotów i przekazane do schroniska dla zwierząt w Słupsku.
14. Nawiązanie współpracy ze Stowarzyszeniem „Aktywni Damnica”.

W 2014 roku wolontariusze Banku Żywności w Słupsku zrealizowali autorski projekt „Muzykalny Słupsk”. W Szkole Podstawowej nr 3 im. Janusza Korczaka w Słupsku odbyły się dwa występy z elementami edukacyjnymi, których głównym tematem były instrumenty muzyczne. Czas trwania jednego koncertu wyniósł 45 minut, odbiorcami było ok. 100 dzieci. Tego typu przedsięwzięcie wymagało pracy wielu osób zaangażowanych w ustalenie harmonogramu działań oraz opracowania scenariusza koncertu. Poza tym, wolontariusze sami musieli przeprowadzić spotkania z dyrektorami szkół, w których chcieli przeprowadzić zajęcia. Oprócz samego koncertu, wydarzenie miało również charakter edukacyjny. Każdy wolontariusz opowiadał o swoim instrumencie, a następnie odpowiadał na pytania, jakie zadawali uczniowie goszczący na koncercie. Taka akcja przyczynia się nie tylko do rozwoju osobowego młodych ludzi, ale także doskonale wpisuje się w politykę III sektora, jaką jest promocja aktywności społecznej i wolontariatu.

Również młodzież ze Szkolnego Klubu Wolontariatu „Promyk” w Sycewicach zrealizowała własną inicjatywę lokalną. Celem ich działania było podniesienie poziomu świadomości potrzeby oddawania krwi wśród mieszkańców. Wolontariusze nawiązali współpracę z przedstawicielami Gminnego Ośrodka Kultury w Kobylnicy oraz Gminnego Ośrodka Kultury w Głobinie. Dzięki temu możliwe było zorganizowanie spotkań z mieszkańcami w salach świetlic wiejskich w tych miejscowościach. W trakcie zajęć pracownicy Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Słupsku – na zaproszenie wolontariuszy – przedstawili warunki, jakie należy spełnić, aby zostać krwiodawcą oraz podkreślili istotę i wagę idei ratowania życia innym ludziom poprzez taką działalność.

Warto również wspomnieć o jeszcze innym przykładzie funkcjonowania wolontariatu. Jest to wolontariat w ośrodkach pomocy społecznej. W naszym regionie, w tego typu placówkach, wolontariat jest bardzo dobrze rozwinięty. Zasadą takiego stanu rzeczy jest m.in. program „Wolontariat w Ośrodkach Pomocy Społecznej”, który ruszył w 2009 roku. Celem programu było przygotowanie przedstawicieli instytucji pomocy społecznej do promowania i włączania wolontariatu w działania w zakresie integracji osób wykluczonych i zagrożonych wykluczeniem społecznym. Regionalne Centrum Wolontariatu w Słupsku prowadziło szkolenia dla dyrektorów oraz kadry OPS, które przygotowywały uczestników do współpracy z wolontariuszami, jak również do pełnienia roli koordynatorów wolontariatu. Stale prowadzono doradztwo prawne i poradnictwo merytoryczne we wszelkich sprawach związanych z zarzą-

dzaniem pracą wolontariuszy. Efektem tych prac są funkcjonujące przy ośrodkach kluby wolontariusza, które realnie wspierają działalność instytucji pomocowych.

Przykładem dobrze funkcjonującego wolontariatu w tym obszarze jest Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Słupsku. Wolontariusze pomagają osobom, które korzystają z pomocy świadczonej przez MOPR w formie finansowej lub materialnej, ale poza tym potrzebują innego rodzaju wsparcia, którego pracownicy socjalni nie mogą zapewnić. Chodzi tu np. o wspólne spędzanie wolnego czasu, pomoc w wyjściu na spacer lub załatwieniu drobnych spraw czy zrobieniu zakupów. Tego typu działalność – zgodna z zasadą subsydiarności – przynosi wymierne korzyści zarówno osobom potrzebującym wsparcia, jak i samym wolontariuszom.



Wolontariusze pracujący z klientami OPS-ów są dla nich wzorem postawy aktywnej, otwartej na potrzeby innych ludzi. Stały kontakt z młodzieżą czy też osobami dorosłymi świadczącymi pracę wolontarystyczną, przyczynia się do hamowania procesu marginalizacji osób wykluczonych oraz sprawia, iż często spośród samych klientów instytucji pomocowych rekrutują się wolontariusze, którzy również chcą działać na rzecz innych.

Idea pracy wolontarystycznej przyświeca wszystkim aktywnym członkom naszego społeczeństwa. Podstawą jest brak obojętności, brak stagnacji, wrażliwość. Czasem wystarczy spojrzeć na własne otoczenie z innej perspektywy, a z pewnością zauważymy, iż jest wiele do zrobienia, co może przynieść ogrom dobra, radości i pożytku innym osobom, grupom społecznym, innym podmiotom. Nieraz będą to wielkie przedsięwzięcia, nagłośnione w mediach, a nieraz działania realizowane w ciszy, bez rozgłosu, o których wiedzą nieliczni. W gruncie rzeczy nie ma to większego znaczenia, jeśli tylko wolontariusz realizuje własne potrzeby oraz odpowiada na potrzeby tych, na rzecz których działa.

**Ewa Kosiedowska**  
*prezes Regionalnego Centrum Wolontariatu w Słupsku*

**Monika Rapacewicz**  
*Regionalne Centrum Wolontariatu w Słupsku*

# CYFROWA AKTYWIZACJA POMORZAN

## Wolontariat bytowskiego Latarnika Polski Cyfrowej

Trzeba zmieniać wszystko to, z czym się nie zgadzamy. Nie możemy pozwolić na niesprawiedliwość i wykluczenie – to motor sprawczy wszystkich moich działań oraz powód zaangażowania w latarniczy ruch Programu Polska Cyfrowa Równych Szans.

Wolontariuszem – Latarnikiem Polski Cyfrowej jestem od dwóch lat. Włączyłem się w działania, ponieważ program daje mi szansę wprowadzania realnych, „namacalnych” zmian w życiu osób z pokolenia 50+, w ich podejściu do cyfrowej rzeczywistości, a co ważne – pozwala mi działać na rzecz lokalnego środowiska, mojej Małej Ojczyzny, mojego miasta Bytowa.



Wszelkim organizowanym przeze mnie działaniom towarzyszy jeden cel – przywrócenie do aktywnego życia osób, które na skutek postępującej rewolucji cyfrowej, zostały z niego wykluczone. Postęp technologiczny, cyfryzacja wielu usług zmieniają rzeczywistość w bardzo szybkim tempie, a co za tym idzie – wykluczają z aktywnego uczestnictwa w tej nowej rzeczywistości osoby, które nie nadążają za zmianami. Choć coraz więcej nowych rozwiązań, e-usług dedykowanych jest osobom starszym oraz pojawiają się też miejsca umożliwiające bezpłatne korzystanie z internetu, to jednak jest to tylko pozorność działań. Możliwości są, bazy też, lecz jest wyraźny deficyt działań podnoszących kompetencje cyfrowe dorosłych Polaków. Infrastruktura, przyjazne, intuicyjne strony, portale – to nie wszystko. Aby były one efektywnie wykorzystywane przez użytkowników, potrzebne są szkolenia dla starszego pokolenia, szkolenia niestandardowe i długofalowe, nie okazjonalne, nie jednorazowe, lecz takie, które pozwalają starszym osobom mieć poczucie wsparcia i bezpieczeństwa poruszania się w nowej, wirtualnej rzeczywistości.

Program Polska Cyfrowa Równych Szans jest odpowiedzią na brak tego typu działań, a pracujący na jego rzecz wolontariusze – Latarnicy, wypełniają lukę w kompleksowym działaniu na rzecz cyfryzacji. PCRS to oddolna inicjatywa, której celem jest wprowadzenie

w świat komunikacji cyfrowej oraz usług i treści dostępnych w internecie dorosłych Polaków z pokolenia 50+, realizowana przez Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji oraz Stowarzyszenie „Miasta w Internecie”. Na rzecz projektu działają wspomniani Latarnicy – lokalni animatorzy zmian, których zadaniem jest zachęcanie przedstawicieli starszego pokolenia do zrobienia pierwszego kroku w internecie.

Patrząc na moje dokonania, ale i całej latarnicznej braci, można z całą stanowczością stwierdzić, że jesteśmy motorem napędowym niezbędnej przemiany cywilizacyjnej w polskich gminach. Swoimi działaniami stworzyliśmy nową jakość we własnym środowisku: inspirujemy, uczymy i pomagamy w korzystaniu z narzędzi cyfrowych, ale przede wszystkim przekonujemy dotąd nieprzekonanych do samodzielnych poszukiwań w sieci. Każdy z nas, mając na uwadze odbiorcę działań, kieruje się indywidualnym podejściem do przedstawiciela pokolenia 50+. Umiejętne rozpoznanie potrzeb społeczności, „szycie na miarę” aktywizujących działań – to innowacyjność programu PCRS. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu lokalnych liderów umiejętności cyfrowych, ogromna liczba osób może zrobić swój pierwszy i najważniejszy krok w świat internetu, przeżywać swoją dorosłość mądrzej, wygodniej i bezpieczniej – zmieniać swoje życie.



Nie byłoby tego wszystkiego, gdyby nie poczucie wolności i sensu. Te wartości sprawiły, że aktywnie włączyłem się w pracę na rzecz projektu. Lubię działania niestandardowe, które pozwalają się rozwijać i robić coś innego, a PCRS to projekt, który na każdym kroku pokazuje, że jest inny od pozostałych programów. Innością projektu jest poczucie wolności w działaniu i spełnianiu się w misji, a także świadomość dokonywania zmian, które widać – nic nie daje większej satysfakcji od dostrzegalnej zmiany; od poczucia, że to, co się robi ma sens i zmienia życie innych. Latarnik to nie tylko promotor cyfrowej Polski, ale przede wszystkim animator zmian społecznych, który poprzez swoje działania, nie tylko zapobiega wykluczeniu cyfrowemu, lecz również przyczynia się do marginalizacji zjawiska wykluczenia społecznego. Wszelkie podejmowane działania w projekcie nie są realizacją jednej strategii, nie wynikają ze sztywnych harmonogramowych ram, nie są „gonieniem” z realizacją materiału, wynikającego z podstaw programowych, lecz są działaniami realizowanymi według własnych wizji Latarnika – to swoboda, umożliwiająca kreatywne spotkania z przedstawicielami starszego pokolenia. Dzięki temu są to działania zachęcające do kolejnych spotkań z Latarnikiem.

Mając świadomość tego, jak istotną rolę w dzisiejszym świecie odgrywa internet oraz czując w sobie potrzebę działania, postanowiłem zgłosić się na szkolenie dla Latarników Polski Cyfrowej. Moja przygoda z PCRS rozpoczęła się w czerwcu 2013 roku w Poznaniu. Podczas dwudniowego szkolenia, nabyłem praktycznych kompetencji, przydatnych podczas wspierania osób wykluczonych cyfrowo. Uczestnicząc w różnych zadaniach miałem możliwość nauki przez doświadczenie podczas aktywnych warsztatów. Wyjazd do Poznania pamiętam, jakby to było wczoraj. Był to też mój pierwszy w życiu urlop na żądanie, co poniekąd udowadnia, jak ważne było dla mnie wstąpienie do latarniczej braci i działanie na rzecz idei zmian.

Bezinteresowne poświęcanie swojego czasu innym poprzez pokazywanie korzyści i możliwości, jakie niesie ze sobą umiejętność obsługi komputera i poruszania się po internecie, nie mogłoby się rozpocząć, gdyby nie przychylność i wsparcie instytucji, która umożliwiłaby realizację moich zamierzeń. Niesienie kaganka cyfrowego oświecenia, szerzenie cyfrowej wiedzy wymagało zapewnienia miejsca, sali ze stanowiskami komputerowymi, gdzie mógłbym jako Latarnik organizować spotkania, podczas których wprowadzałbym osoby z pokolenia 50+ w świat internetu.



W pierwszym tygodniu lipca, a więc zaraz po powrocie z Poznania, skontaktowałem się, jak na animatora cyfrowych działań przystało, na początku za pośrednictwem e-maila, następnie telefonicznie z dyrektorem Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Słupsku, Agatą Szklarkowską. Były to moje pierwsze kroki ku poszukiwaniu instytucji, która umożliwiłaby realizację latarniczych działań, pierwsze i zarazem ostatnie, ponieważ dyrekcja PBW w Słupsku „zapaliła zielone światło” wzajemnej współpracy. Pierwsze spotkanie dla przedstawicieli pokolenia 50+ w siedzibie bytowskiej Filii Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej, poprzedziły liczne e-maile oraz rozmowy telefoniczne z dyrektorem PBW, które dotyczyły ustalania warunków bezpłatnego użyczenia pomieszczeń Biblioteki, projektu PCRS, jego założeń i celów. Warto podkreślić, że Agata Szklarkowska od samego początku nie widziała żadnych przeszkód, problemów w realizacji wspólnego przedsięwzięcia. Najważniejsze było działanie na rzecz lokalnego środowiska oraz wsparcie idei wolontariatu. Nasza współpraca trwa nieprzerwanie od dwóch lat do dziś i będzie kontynuowana.

Z perspektywy tych lat mogę stwierdzić, że Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Słupsku realizuje te same wartości, jakie pozwoliły odnieść sukces projektowi Polska Cyfrowa Równych Szans – wolność i sens. Dyrektor PBW w żaden sposób nie ingeruje w moje merytoryczne działania, pozwala na realizację wszelkich przedsięwzięć podejmowanych na rzecz podnoszenia kompetencji cyfrowych przedstawicieli pokolenia 50+. Dana mi wolność w działaniu pozwala realizować różnorodne akcje, spotkania, które zarówno mi, jak i dyrektorowi PBW uświadamiają, że to, co wspólnie realizujemy, ma sens, ponieważ „na bieżąco” obserwujemy wartość dodaną naszych działań.



136 zrealizowanych zajęć, 283 godziny zegarowe, 765 osób, które wzięły udział w tych spotkaniach w ciągu dwóch lat – to stan na dzień 30 czerwca 2015 roku. Według portalu *latarnicy.pl*, gdzie każdy z lokalnych animatorów działań zamieszcza relacje ze swoich zajęć, jestem jedynym aktywnym Latarnikiem w powiecie bytowskim, co zobowiązuje do wysokiego standardu prowadzonych przeze mnie szkoleń oraz profesjonalizmu – w końcu moja praca na rzecz projektu Polska Cyfrowa Równych Szans w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej wpływa nie tylko na opinię o projekcie PCRS w gminie Bytów, ale również na wizerunek placówki resortu edukacji. Chociaż latarnicze przedsięwzięcia oparte są na indywidualnych wizjach, bez ściśle określonych ram, a każde działanie to kreatywne spotkania inicjowane przez cyfrowych animatorów zmian, to jednak, aby były one profesjonalne, efektywne i przynosiły wymierną korzyść, muszą mieć wyraźnie określony cel, który nie tylko ściśle wiąże się z ideą, ale stricte z lokalnymi potrzebami odbiorców – mieszkańców Małej Ojczyzny.

Wszystkim organizowanym przeze mnie spotkaniom, zajęciom, warsztatom towarzyszy jedna idea – cyfrowe umiejętności to nowe możliwości, to nowa, lepsza jakość życia. Każde działanie ma przede wszystkim niwelować zjawisko wykluczenia cyfrowego, lecz nie tylko ogólnikowo, ponieważ w takim wydaniu byłoby tylko czasowe, krótkotrwałe. Aby działania zapobiegające wykluczeniu cyfrowemu były opłacalne w perspektywie długoterminowej, muszą być dostosowane do konkretnego odbiorcy osadzonego w jego naturalnej przestrzeni – kontekście.

Rozpoczęcie spotkań w Bytowie poprzedziło rozpoznanie owej przestrzeni, a dokładnie zbadanie, gdzie i w jakim aspekcie codziennej egzystencji cyfrowe umiejętności mogą



podnieść jakość życia osób 50+, a przez to – wpłynąć na rozwój w szerszym zakresie – począwszy od mieszkańca, poprzez grupę, do rozwoju lokalnej społeczności włącznie. Nabyte w ten sposób cyfrowe umiejętności głównie zapobiegają wykluczeniu cyfrowemu, lecz przede wszystkim pomagają pokonać wszelkie bariery, uniemożliwiające osobom starszym realizację własnych pasji, korzystanie z dóbr kultury; zapewniają swobodę korzystania z cyfrowych usług administracji publicznej.



Cyfrowe działania edukacyjne w bytowskiej Filii PBW w Słupsku, oprócz dania możliwości zrobienia tego pierwszego kroku w wirtualnej rzeczywistości, zawsze pokazują, że wszelkie ograniczenia można zniwelować. Pomagają uczestnikom spotkań odzyskać wiarę we własne siły. Przygotowują ich do tego, aby każdy z nich stał się mobilnym mieszkańcem gminy, który będzie umiał poruszać się w meandrach cyfrowej rzeczywistości, będzie umiał korzystać z udostępnionej w sieci informacji publicznej, będzie potrafił wykorzystać istniejące w sieci narzędzia do komunikacji z instytucjami publicznymi. Nabyta nowa umiejętność, wykorzystywania serwisów i systemów, pozwoli pokazać, że posiadanie cyfrowych umiejętności stwarza możliwość podniesienia jakości swojego życia.

Wśród 136 zorganizowanych działań, zdecydowanie najczęściej odbyło się cyklicznych zajęć warsztatowych oraz konsultacji indywidualnych, które pozwoliły wykształcić cyfrowe umiejętności na poziomie świadomej kompetencji. Nie zabrakło również spotkań wykładowych, promujących ważne dla społeczeństwa e-usługi, szczególnie w zakresie zdrowia i administracji publicznej. Wszystkie jednak, bez względu na rodzaj, to wielopłaszczyznowe działania prospołeczne. W bardzo wielu przypadkach latarnicze zajęcia w bibliotece były powodem wyjścia z domu, pozwoliły odnaleźć cel w życiu, pokonać codzienny marazm, a wspólne spotkania wpłynęły na integrację lokalnej społeczności. Edukacyjne działania na rzecz pokolenia 50+ wypełniły lukę w ofercie dydaktycznej dla tej grupy docelowej w gminie Bytów. Chociaż – zgodnie z założeniami – każda inicjatywa miała jasno sprecyzowane zagadnienie, będące podstawą zajęć warsztatowych, czy wykładowych, to i tak na pierwszym miejscu zawsze był indywidualny odbiorca i jego problem – najważniejszy we wszystkich działaniach był człowiek. Głównymi odbiorcami moich działań były osoby w wieku emerytalnym oraz osoby w wieku 45+ czynne zawodowo. W przypadku tych ostatnich, podejmowane działania miały na celu doraźną pomoc w nabywaniu nowych, znaczą-

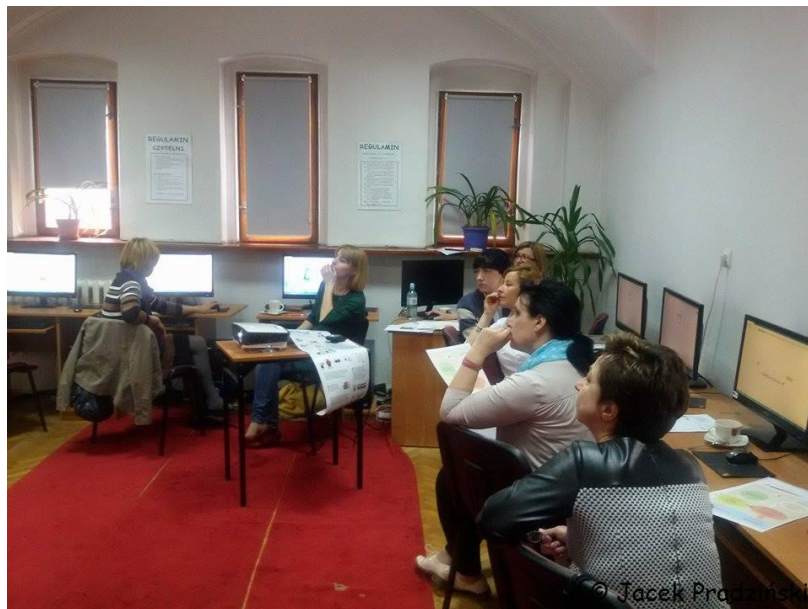
cych w ich pracy umiejętności cyfrowych, a przez to zwiększenie poczucia pewności siebie. Wśród osób, które skorzystały z tej szansy byli pracownicy szkół, przedszkoli, ale również osoby prowadzące własną działalność oraz pracownicy biurowi największego pracodawcy w regionie.



Oprócz standardowego pogłębiania wiedzy z zakresu efektywniejszego wykorzystywania sieciowych zasobów, szczególną uwagę skupiliśmy na oprogramowaniu biurowym z naciskiem na arkusz kalkulacyjny. Dla uczestników szkolenia było to wkroczenie w wirtualny świat; pokazanie, że internet zmienia życie oraz ułatwia wiele czynności. Dzięki tym spotkaniom seniorzy nabyli umiejętność planowania podróży do innego miasta za pośrednictwem sieci, nauczyli się wyszukiwania niezbędnych informacji, korzystania z usług internetowych, które w zależności od indywidualnych potrzeb znacząco wpłynęły na zaoszczędzenie pieniędzy i przede wszystkim oszczędność czasu. Bez względu na grupę docelową, bezsprzeczną wartością, jaką uczestnikom przyniosły moje działania, była możliwość rozwoju, aktywnego spędzenia wolnego czasu oraz uczestnictwo w życiu społecznym.

Inauguracyjne spotkanie poświęcone było poczcie elektronicznej. Wybór tego zagadnienia nie był przypadkowy. Umiejętność obsługi konta nie tylko otwiera okno na internetowy świat, ale przede wszystkim ułatwia kontakt bez wychodzenia z domu, co jest istotne akurat dla tej grupy wiekowej. „E-mail kontra poczta tradycyjna” – jasno sprecyzowany temat pierwszego spotkania, które miało porównawczy charakter, zestawienie tradycji z nowoczesnością, pozwoliło dostrzec, że poprzez kontrastowe zestawienie dwóch rzeczywistości można z sukcesem przekonać do wykorzystywania nowych technologii w codziennym życiu współczesnego przedstawiciela pokolenia 50+. Dzięki takiemu zabiegowi, nie tylko uwydatniane zostały zalety cyfrowych narzędzi, ale przede wszystkim namacalne korzyści z nich wynikające. E-komunikacja to zagadnienie, które było bohaterem bardzo wielu spotkań, często pojawiało się podczas indywidualnych konsultacji, obecne było nawet podczas zajęć poświęconych zupełnie innej tematyce. Oczywiście, że nie obyło się bez nauki podstaw obsługi komputera i korzystania z internetu, jednak nie tego typu umiejętności były motywem przewodnim latarnicznej edukacji. Nabywanie kompetencji było w zasadzie efektem ubocznym

konkretnych działań, ukierunkowanych np. na e-usługi. Podczas poznawania serwisów, portali, platform uczestnicy mieli możliwość stopniowego poznawania tajemnic klawiatury, czy też pracy w środowisku Windows. Dzięki konkretnym zagadnieniom, poznawaniu interfejsu i serwisów, kursanci nieświadomie wkraczali na coraz wyższy stopień komputerowego wtajemniczenia – właśnie ta metoda odróżnia latarnicze działania od typowych, nudnych kursów komputerowych, a co najistotniejsze – niemal do zera wyeliminowuje strach i obawę przed komputerem!



Dwa lata latarniczej pracy to bardzo wiele niestandardowych działań – eventów promujących korzystanie z sieci, ale przede wszystkim współpraca z jednostkami samorządu terytorialnego, urzędami oraz instytucjami, które nie tylko wspierały moje działania. To właśnie dzięki ich pomocy udało się zorganizować kilka istotnych działań. Latarniczy debiut w Bytowie miał miejsce w miesiącach wakacyjnych, okresie, kiedy najchętniej się podróżuje, dlatego też – jednocześnie z e-komunikacją – pojawił się blok tematyczny, poświęcony e-podróżom. Oprócz cyfrowych narzędzi umożliwiających zaplanowanie wyjazdu (e-podroznik.pl, jakdojade.pl, Mapy Google, Street View), uczestnicy poznali Infomat – Interaktywny System Informacji Turystycznej. Cykl zajęć poświęconych Zintegrowanemu Systemowi Informacji Turystycznej Województwa Pomorskiego poprzedziło nawiązanie współpracy z Martą Chełkowską – Dyrektorem Departamentu Turystyki Urzędu Marszałkowskiego. Dzięki udostępnionym przez Departament materiałom informacyjnym, filmom instruktażowym, a co najważniejsze – wydłużeniu specjalnie dla naszych potrzeb pracy Infomatu, znajdującego się na parterze bytowskiego zamku (system składa się z 245 Infomatów: 75 zlokalizowanych jest na zewnątrz budynków – działają 24 godziny na dobę, natomiast 165 umiejscowionych jest wewnątrz budynków – działają w godzinach pracy obiektu), który zawsze po godzinie 18 wraz ze wszystkimi instytucjami kończy swoją pracę. Tym razem, wyjątkowo dla nas, pracował dłużej, dzięki czemu mogliśmy swobodnie zapoznać się z tym unikatowym przedsięwzięciem w skali Europy i świata. Współpraca i pomoc innych są nie do przecenienia. Dzięki takiemu wsparciu nie tylko organizacja wydarzenia jest łatwiejsza, ale przede wszystkim zyskuje wyższą rangę, co nie pozostaje bez znaczenia przy promowaniu spotkania.

Podobnie było z cyklem zajęć na temat e-zdrowia. Uważam to za jedno z moich sztan-darowych działań. Wśród zagadnień, które znalazły się w tym bloku tematycznym była między innymi Teleopieka oraz ZIP – Zintegrowany Informator Pacjenta. Tu wsparcie otrzyma-łem od Ewy Kulaszewicz – Kierownika Wydziału Spraw Obywatelskich i Społecznych Urzę-du Miejskiego w Bytowie. Wdrożony przez Urząd Miejski w Bytowie program Teleopieki domowej to pionierskie przedsięwzięcie. Nasza miejscowość znalazła się wśród nielicznych miast, które jako pierwsze wprowadziły tego typu system pomocy. Ze względu na pilotażowy charakter systemu, który dla wszystkich był zupełną nowością, także i dla mnie, pomoc w uzyskaniu merytorycznych informacji na temat jego funkcjonowania była bardzo potrzeb-na. Przekazane przez Kierownika Wydziału Spraw Obywatelskich i Społecznych informacje oraz prezentacje o działaniu programu Teleopieki domowej, pozwoliły nie tylko wzbogacić merytorycznie zajęcia, ale również wypromować tę formę pomocy.

Zajęcia latarnicze to nie tylko praca z komputerem i internetem. To również promo-wanie wszelkich rozwiązań technologicznych, które wpływają na codzienną egzystencję mieszkańca. Teleopieka opiera się na prostym rozwiązaniu i praktycznym zastosowaniu tech-nologii informatyczno-komunikacyjnej, powodującym znaczny wzrost efektywności działania systemu. System informacyjny o leczeniu i jego finansowaniu przez NFZ był obecny w latar-nicznych działaniach wielokrotnie. Dzięki współpracy z Urzędem Miasta udało się nawet zor-ganizować kompleksowe działanie. Specjalnie na zaproszenie Kierownika Wydziału Spraw Obywatelskich i Społecznych do Bytowa zawitali przedstawiciele gdańskiego Oddziału NFZ, aby udostępnić mieszkańcom loginy oraz hasła do systemu. Jednocześnie odbył się też cykl latarnicznych szkoleń z obsługi systemu ZIP. Wśród działań promujących korzystanie z e-usług nie zabrakło również ważnych usług administracji publicznej. Tym razem pomocny okazał się Urząd Skarbowy w Bytowie. Podczas wspólnie zorganizowanej akcji „PIT przez internet – szybko i bezpiecznie!” przedstawione zostały zalety składania zeznań drogą elek-troniczną. Szkolenie instruktażowe poprowadził zaproszony przeze mnie Kierownik Działu Obsługi Bezpośredniej Urzędu Skarbowego w Bytowie – Bohdan Kaczmarek, który zapre-zentował przedstawicielom pokolenia 50+ system e-Deklaracje oraz omówił pięć kroków, gwarantujących sukces wysłania formularza PIT przez internet.

E-administracja to jedno z najważniejszych zrealizowanych przeze mnie działań. Dziś umiejętność obsługiwanie elektronicznych formularzy, serwisów, baz danych staje się normą, która w dość szybkim tempie zastępuje tradycyjne metody. Korzystanie z cyfrowych usług administracji publicznej to nie tylko wygoda i ekonomia czasu w załatwianiu urzędowych spraw, lecz przede wszystkim konieczność, ponieważ zmiany zachodzące w urzędach, insty-tucjach publicznych sukcesywnie eliminują tzw. „administrację papierową”. Brak umiejęt-ności korzystania przez dorosłych Polaków z cyfrowych narzędzi, które są w niektórych przy-padkach już niezbędne w relacji urząd-obywatel, zmusza do korzystania z pomocy innych, dlatego tak istotna jest kwestia nabywania kompetencji cyfrowych oraz podwyższania świa-domości społecznej, dotyczącej użyteczności i korzyści, wynikających z posługiwania się narzędziami teleinformatycznymi. System e-Deklaracje jest tego dobrym przykładem. Oprócz niego na latarnicznych zajęciach pojawił się ePUAP – Elektroniczna Platforma Usług Admini-stracji Publicznej, nie zabrakło również Biuletynu Informacji Publicznej, Centralnej Ewidenc-ji i Informacji o Działalności Gospodarczej, czy elektronicznych baz danych Archiwum Pań-stwowego – ELI i PRADZIADA.

Wspieranie realizacji moich przedsięwzięć przez Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką w Słupsku nie jest już tylko wsparciem z jednej strony. Ostatnie miesiące to wzajemna współpraca i wspólne podejmowanie inicjatyw. Oprócz opisanych powyżej edukacyjnych spotkań odbywają się również zajęcia wpisujące się w statutową działalność placówki. Latarnicze działania zostały wzbogacone o specjalnie ukierunkowane zajęcia warsztatowe dla nauczycieli współpracujących z placówką w ramach funkcjonujących w niej sieci współpracy i samodoskonalenia. Wszelkie wspólne inicjatywy mają na celu zachęcenie do nabywania umiejętności cyfrowych i promocję nowoczesnych technologii wspomagających proces dydaktyczny.



Synergia Latarnika Polski Cyfrowej oraz Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Słupsku pozwala nie tylko wykorzystać latarniczy potencjał, ale przede wszystkim sprzyja realizacji kreatywnych działań na rzecz nauczycieli. Inicjatorką pierwszego wspólnego przedsięwzięcia była Grażyna Kikcio – kierownik Filii nr 1 w Bytowie Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Słupsku. Rozpoczęliśmy od szkolenia „Cyfrowe Obiegi Kultury i Edukacji”, które pozwoliło wyposażyć nauczycieli w podstawy wiedzy na temat ustaw regulujących kwestie prawa autorskiego, dozwolonego użytku oraz wolnych licencji. Przedstawione na szkoleniu zagadnienia są niezbędne w pracy nauczyciela, pozwalają, bezpiecznie pod kątem prawnym, wykorzystywać w pracy udostępnione w sieci informacje i pliki. Pokłosiem tego spotkania było kolejne, które stricte odnosiło się do dzielenia plikami za pośrednictwem sieci, a dokładnie poprzez wirtualny dysk. Zorganizowane w bytowskiej Filii PBW w Słupsku warsztaty na temat pracy w „chmurze” zapoczątkowały nowy etap mojej latarniczej pracy – rozszerzenie działalności o nowe miejscowości: Słupsk, Miastko oraz Człuchów. Dzięki Agacie Szklarkowskiej – dyrektorowi PBW w Słupsku, szkoleniami z zakresu TIK objęci zostali pracownicy pedagogiczni i administracyjni PBW w Słupsku oraz nauczyciele współpracujący z Filiami PBW w Miastku i Człuchowie – tym samym mój wolontariat nie jest już tylko pracą na rzecz Bytowa, lecz regionu objętego działalnością Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Słupsku – razem działamy na rzecz cyfrowej aktywizacji Pomorzian.

W czerwcu 2014 roku podczas Pomorskiego Zjazdu Latarników, w czasie konferencji, zorganizowanej w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Pomorskiego, wszyscy przedstawiciele instytucji wspierających działania lokalnych animatorów cyfrowej zmiany otrzymali dyplomy od Marcina Stefańskiego – Dyrektora Departamentu Społeczeństwa Informa-

cyjnego i Informatyki. Oczywiście wśród instytucji, które otrzymały podziękowania były placówki wspierające moją latarniczą pracę – Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Słupsku, bytowska Filia PBW w Słupsku oraz Centrum Integracji Społecznej w Bytowie, gdzie również prowadzę zajęcia przeciwdziałające wykluczeniu cyfrowemu.

\*\*\*

Każdy Latarnik powinien mieć swoją latarnię... Moją latarnią jest Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Słupsku, która poprzez każde zrealizowane działanie świeci coraz mocniejszym światłem. Posiadanie swojego miejsca pełnienia latarniczej misji to odpowiedzialność, ale przede wszystkim szansa. Szansa rozumiana przeze mnie w trojaki sposób. Po pierwsze, bycie bibliotecznym Latarnikiem daje możliwość poznania. Dzięki tej formie działalności poznaję nie tylko coraz to nowych ludzi, zarówno tych, którym pomagam, jak i tych, z którymi to czynię, ale poznaję również siebie. To wyjątkowa szansa na sprawdzenie siebie w działaniu, za które ponosi się całkowitą odpowiedzialność, to również możliwość zmierzenia się z realizacją wcześniej podjętych zobowiązań, sprawdzian tego, na ile jesteśmy wytrwali w naszych deklaracjach niesienia pomocy innym i czy konsekwentnie potrafimy wywiązać się z powierzonych nam obowiązków.

Druga szansa to nowe kompetencje nabywane poprzez koordynację i realizację konkretnego zadania. Dzięki temu mamy do czynienia z rzeczywistym zdobywaniem nowej wiedzy, ale również tak istotnego dziś doświadczenia zawodowego.

Wreszcie trzecia i najważniejsza szansa – pomoc drugiemu człowiekowi! To dla mnie niezwykle doświadczenie, to radość dawania siebie innym oraz także pokazanie, że można być dobrym człowiekiem: otwartym, wrażliwym na problemy innych. Tej magicznej drogi nie da się opisać, dopóki samemu się tego nie doświadczy. Otwartość i wrażliwość wygrywa z materializmem, lecz tylko wtedy, gdy sami potrzebujemy otwartości i wrażliwości od innych – ot moja odpowiedź na pytanie, dlaczego to robię...

Energii dodaje uśmiech, radość starszej osoby, która otrzymała odpowiedź na pierwszego wysłanego przez siebie e-maila... Wtedy moje oczy rozbłyskują, serce zaczyna się czerwienić z dumy, a moje ciało szaleje ze szczęścia. Edukowanie innych to moja pasja wiążąca się z moim pedagogicznym wykształceniem. Sprawia mi ona ogromną przyjemność – nie ma lepszego wynagrodzenia od przyjemności płynącej z poczucia dobrze spełnionej misji.

**Jacek Prądziński**  
*Latarnik Polski Cyfrowej*  
*trener kompetencji cyfrowych*

*„Obym nigdy nie był tak zajęty swoimi sprawami,  
by nie zareagować na potrzeby innych ze współczuciem i życzliwością”.*

*Thomas Jefferson*

## WSPÓŁCZUJEMY – SZANUJEMY – POMAGAMY!

Szkolny Klub Wolontariusza „Orły Twardowskiego” działający w Gimnazjum nr 2 im. ks. Jana Twardowskiego w Słupsku skupia uczniów z klas I, II i III. Klub liczy około 50 aktywnych wolontariuszy (ich liczba wciąż się zmienia). Inicjatorką i założycielką klubu jest nauczycielka języka polskiego – Justyna Suruło – która zaszczerpiła w swych podopiecznych chęć i potrzebę pomagania drugiemu człowiekowi.

Głównym celem działalności klubu jest promowanie idei pracy na rzecz innych, współpraca w grupie, uczenie planowania i przewidywania efektów podejmowanych inicjatyw. Poprzez kształtowanie postawy wrażliwości i otwartości na potrzeby innych ludzi, zasad tolerancji, a także po przez inspirowanie do twórczego myślenia, młodzi ludzie pracujący w wolontariacie stają się użyteczni społecznie. Nagrodą jest dla nich radość i satysfakcja z dawania oraz możliwość obserwowania tego, jak spełniają się marzenia ludzi, którym pomagają.

„Orły Twardowskiego” organizują i włączają się w akcje realizowane na terenie Gimnazjum nr 2, miasta Słupska, Przedszkola Miejskiego nr 25 im. Kubusia Puchatka, Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 10 im. Polonii w Słupsku, Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Unicef, Banku Żywności w Słupsku, Domu Spokojnej Starości „Leśna Oaza”, Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Janusza Korczaka w Słupsku. Poniżej prezentuję wybrane działania „Orłów Twardowskiego”.

### Odżywiaj się zdrowo



Nasze Gimnazjum to szkoła przyjazna żywieniu i aktywności fizycznej. Wolontariusze starają się propagować tę ideę wśród innych. „Odżywiaj się zdrowo, sześciolatku” to projekt przeprowadzony przez wolontariuszki w klasie pierwszej w Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 10 w Słupsku. Przedstawiliśmy zasady zdrowego odżywiania się, omawiając wspólnie z sześciolatkami piramidę żywności, śpiewając piosenki, które dotyczyły tego tematu. Każdy z uczniów otrzymał kartę pracy, którą wykonywał podczas zajęć. W czasie przerwy, kontynuując naszą gimnazjalną tradycję, zjedliśmy wspólnie z sześciolatkami zdrowe śniadanie. Zajęcia skończyliśmy wykonaniem soku z przyniesionych przez dzieci jabłek i marchewek.

## Marsz wolontariuszy przeciwko marnowaniu żywności

Corocznie nasi wolontariusze biorą udział w tym przedsięwzięciu, ponieważ popieramy ideę niemarnowania żywności. Wielu z nas nawet nie wie, jak dużo jedzenia w Polsce marnujemy każdego roku. Jest to aż 9 milionów ton rocznie!

Hasła propagowane przez naszych wolontariuszy na transparentach:

**NIE MARNUJ JEDZENIA! ZAMRAŻAJ!  
RÓB PRZEMYŚLANE ZAKUPY!  
WEKUJ! DZIEL SIĘ Z INNYMI!**



## Biegaj z Dwójką dwójkami

Wolontariusze naszej szkoły wspierają tę akcję! Jej celem jest przede wszystkim popularyzacja biegania jako najprostszej formy aktywności fizycznej oraz rekreacji ruchowej, będącej ważnym elementem zdrowego trybu życia. Wspólne bieganie jest też sposobem na integrację pokoleniową środowiska lokalnego. To również świetna zabawa na świeżym powietrzu, która jest doskonałą formą spędzania wolnego czasu.





## Rajd pieszy

Regionalne Centrum Wolontariatu w Słupsku corocznie organizuje Rajdy Piesze Wolontariuszy i Sympatyków Wolontariatu współfinansowane ze środków miasta Słupska. Nasi wolontariusze zawsze z chęcią uczestniczą w prawie dziesięciokilometrowym marszu, zatrzymując się biorą udział w licznych grach i zabawach.



## Ośmiu Wspaniałych

Piękna, często pełna wyrzeczeń, postawa wolontariuszy promowana jest w Konkursie Nastolatków „Ośmiu Wspaniałych”. Wśród nagrodzonych wolontariuszy co roku znajdują się uczniowie naszej szkoły, którzy odznaczają się wielką wrażliwością na potrzeby drugiego człowieka. Laureatkami Samorządowego Konkursu „Ośmiu Wspaniałych” w minionych latach zostały uczennice naszego Gimnazjum:

- **Dagmara Krysiak** (laureatka Ogólnopolskiego Konkursu „Ośmiu Wspaniałych”) – 2005 r.
- **Roksana Kowalska** – 2012 r.
- **Katarzyna Grązka** – 2013 r.
- **Martyna Szabat** – 2014 r.
- **Agnieszka Mioskowska** – 2015 r.



## Opuszczone groby

Zawsze pod koniec października, wyruszamy na słupski stary cmentarz, aby sprzątać opuszczone groby. Wcześniej, w szkole rozpoczynamy zbiórkę zniczy. Corocznie przywozimy ich ponad 200. Po zakończeniu porządków zapalamy je na grobach.



## „Orły Twardowskiego” pomagają najmłodszym

Każdego roku przekazujemy mikołajkowe prezenty szpitalowi, którymi są pluszaki, a z okazji świąt wielkanocnych – jajka niespodzianki. Prezenty przekazywane szpitalowi, jak się okazuje, dodają otuchy małym pacjentom szpitala, którzy poddawani są badaniom RTG, MR, TK.



**JEŚLI MACIE W SOBIE CECHY WOLONTARIUSZA**, takie jak: głowę pełną pomysłów, oczy wypatrujące potrzebujących, serce pełne życzliwości, ręce chętne do pracy, nogi gotowe do spieszenia z pomocą, to **ŚMIAŁO MOŻECIE DO NAS DOŁĄCZYĆ!**

***Justyna Suruło***  
*opiekun Szkolnego Klubu Wolontariusza*  
*„Orły Twardowskiego”*  
*Gimnazjum nr 2 w Słupsku*

## WOLONTARIAT W „MICKIEWICZU”

Z wolontariatem mam do czynienia od ponad 10 lat. I coraz bardziej upewniam się, że jest to **JEDNA Z NAJLEPSZYCH DRÓG WYCHOWYWANIA**, resocjalizacji, rozwiązywania wielu problemów społecznych, dbania o właściwy poziom samooceny i dobry nastój. Nawet jeśli zabrzmiałoby to banalnie, co roku od nowa zachwyca mnie dobro, które w nas tkwi, a które czasem potrzebuje tak niewiele, aby zamienić się w energię dawaną innym.

Wolontariat – definiowany jest jako „świadome, dobrowolne i nieodpłatne działanie na rzecz innych, potrzebujących pomocy, wykraczające poza związki rodzinne, przyjacielskie i koleżeńskie”. Jest swoistym odruchem serca, pociągającym za sobą konkretne czyny zmierzające do wsparcia, udzielenia pomocy człowiekowi, który znalazł się w trudnej sytuacji życiowej. Wolontariat traktowany jest często z przymrużeniem oka. Krótkotrwały, bez wynagrodzenia, nie noszący znamion pracy. Wszyscy ci, którzy poznali wolontariat przez „duże W” dobrze wiedzą, że jest to jedna z najlepszych możliwości poznania świata i siebie, łącząca się nierozzerwalnie z rozwojem kompetencji kluczowych młodego człowieka wkraczającego na rynek pracy. Wystarczy tylko wybrać właściwą ścieżkę wolontariatu.



Klub Net-AFERA to międzynarodowy klub szkolny, który działa w naszej szkole od 2002 r. Klub został włączony do międzynarodowej sieci klubów, które działają w Czechach, Niemczech i w Polsce. Działalność klubów finansuje Fundacja Boscha, poprzez Polską Fundację Dzieci i Młodzieży w Warszawie. W 2002 r. w Polsce powstało pięć pierwszych klubów. Dzięki wygranej grantowi w tej piątce znalazł się i nasz klub. Idea klubu polegała na zintegrowaniu różnorodnej działalności młodzieży szkolnej na rzecz szkół, środowiska, oraz współpracy międzynarodowa z klubami z Czech i Niemiec. Początki były trudne, ale były też spore sukcesy. Członkami klubu było ok. 50 uczniów. Rozpoczęliśmy pierwsze projekty międzynarodowe i działania:

1. The Shadows our history – Cienie Naszej Historii, projekt z udziałem klubów: Z Inferiusa z Bystrzycy Kłodzkiej, Annenklub z Görlitz (Niemcy). Trzy kluby opracowały fragment wspólnej, zapomnianej historii. Zorganizowano wystawę zdjęć i prac klubowiczów, wydano album, klubowicze przyjęli w naszym mieście grupę gości, z którymi realizowaliśmy projekt. Efektem projektu był piękny album. (III 2006).

2. Ocalić od zapomnienia – założeniem projektu było zbieranie informacji, odtwarzanie historii miejsc, opowiadanie o nich, aby ślad po nich nie zagażał.
3. W ramach programu „Bieda oczami młodych” zrealizowana została wystawa fotograficzna w Gdańsku (spotkanie klubów z Polski, Czech i Niemiec).
4. „Wolontariat w obiektywie” – wystawa zdjęć.
5. Projekt międzynarodowy „Biesiada” – realizowany razem z klubami z Niemiec i Czech.
6. Włączenie się do projektu polsko-czeskiego „Sztuka młodych ludzi”.
7. Jednym z naszych sztandarowych projektów jest prowadzona od 2008 r. akcja „Szlachetna Paczka”, którą zainicjowaliśmy w Słupsku.
8. Z Bankiem Żywności od 2007 roku prowadzimy zbiórki żywności dla potrzebujących – akcje odbywają się przed każdymi świętami. Klubowicze przez trzy dni stoją w słupskich sklepach i zbierają żywność, która następnie trafia do Banku Żywności, a stamtąd jest przekazywana potrzebującym. Plon jest na ogół bardzo bogaty.



Jednocześnie młodzież aktywnie uczestniczy w akcjach organizowanych na rzecz schroniska w Słupsku prowadzonego przez OTOZ Animals, a także w corocznych zbiórkach na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. To tylko część akcji, w których nasi uczniowie biorą aktywny udział.

Wolontariusze poświęcają swój wolny czas i energię, angażując się w działania na rzecz ludzi, organizacji czy idei. Choć pracują z zaangażowaniem, nie mają z tego żadnych pieniędzy. Wszyscy jesteśmy zagonieni – nowocześni, doinformowani; przyspieszamy każdego dnia. Tymczasem są tacy, którzy potrafią i chcą wyłamać się z wszechogarniającego „wyścigu”. **Patrz dalej i widzą więcej.** Na przykład to, że korzyści można postrzegać nie tylko w wymiarze materialnym. To, że na sens życia człowieka składają się inne, równie ważne, a nawet ważniejsze elementy niż pozycja społeczna. **I wreszcie to, że prawdziwe bogactwo jest w naszym wnętrzu.**



Cieężko znaleźć inne działanie, które tak samo **wzbogaca emocjonalnie, intelektualnie i duchowo** jak pomaganie innym. Tego specyficznego doznania, które rodzi się w człowieku, gdy bezinteresownie wspiera drugiego, nie da się kupić. Można o nim rozmawiać, podkreślać społeczną wartość, ale o jego prawdziwej sile można przekonać się wyłącznie na własnej skórze.



Rajiv Ghandi powiedział: „Najlepszą drogą do odnalezienia samego siebie jest zagubienie się w służeniu innym”. Doskonałym dopełnieniem tej idei jest myśl Vince’a Lombardi’ego: „Gdy zdecydujesz się dać z siebie wszystko, będziesz zdumiony, jak wiele w życiu osiągniesz”.

*Anna Podlipna*  
*opiekun Koła Wolontariatu*  
*Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2*  
*im. Adama Mickiewicza w Słupsku*

## KLUB WOLONTARIATU „TĘCZA” W KOBYLNICY

Wolontariat to bezpłatne, świadome, dobrowolne działania na rzecz innych, wykraczające poza więzi rodzinno-koleżeńsko-przyjacielskie. Wolontariuszem może być każdy, w każdej dziedzinie życia społecznego, wszędzie tam, gdzie taka pomoc jest potrzebna. Z potrzeby serca w 2007 r. powstał Klub Wolontariusza „Tęcza” w Gimnazjum im. „Zjednoczonej Europy” w Zespole Szkół Samorządowych w Kobylnicy. Od tego czasu prężnie działa na wielu płaszczyznach. Uczniowie należący do Klubu Wolontariusza bardzo chętnie angażują się w różnego rodzaju przedsięwzięcia i akcje charytatywne, których w trakcie roku szkolnego jest wiele.

Przez pierwsze lata działalności klubu, wolontariusze wraz z opiekunem uczestniczyli w GALACH WOLONTARIATU organizowanych corocznie przez Centrum Wolontariatu w Słupsku. W drugim roku działalności, podczas gali, Klub Wolontariusza „Tęcza” został wyróżniony za swoje przedsięwzięcia i otrzymał nagrodę finansową, która została przeznaczona na zakup materiałów, potrzebnych wolontariuszom na promocję klubu.

Jednym z pierwszych przedsięwzięć podjętych przez członków klubu, była pomoc w opiece nad pensjonariuszami Domu Małej Miłości, który funkcjonował wówczas w miejscowości Widzino, na terenie Gminy Kobylnica.

Na wielkie słowa uznania zasłużyły wolontariuszki, które w latach 2009-2012 ofiarowywały raz w tygodniu swoją pomoc na rzecz Hospicjum Miłosierdzia Bożego w Słupsku. Również wolontariusze uczestniczyli w tych latach (31 października i 1 listopada) w organizowanych kwestach na rzecz hospicjum na Starym Cmentarzu w Słupsku i na cmentarzu w Kobylnicy. W roku 2012 w kweście uczestniczyło 24 wolontariuszy.



Klub Wolontariusza przy Gimnazjum w Kobylnicy od kilku lat współpracuje z Bankiem Żywności w Słupsku, wspierając w ten sposób najbardziej potrzebujące osoby. Uczniowie kilka razy w roku uczestniczą w zbiórkach żywności: „Podziel się posiłkiem”, „Świątecznej Zbiórce Żywności” oraz „Wielkanocnej Zbiórce Żywności”. Zbiórka odbywa się w marketach „Biedronka” w Kobylnicy oraz w Słupsku, a zebrane produkty przekazywane są poprzez Bank Żywności najbardziej potrzebującym.

Praca wolontarystyczna to również koordynacja wieloma projektami realizowanymi na terenie Zespołu Szkół Samorządowych w Kobylnicy. Są to między innymi zbiórki zużytych baterii, plastikowych nakrętek czy karmy dla bezdomnych zwierząt.

Przez cztery lata wolontariusze z wielkim zaangażowaniem koordynowali akcję zbiórki plastikowych nakrętek na rzecz kilkuletniego, niepełnosprawnego chłopca. Akcja prowadzona była pod hasłem „Daj się wkręcić”, a uzyskane poprzez sprzedaż nakrętek środki finansowe przekazywane były na rzecz Fundacji Dzieciom – „Zdążyć z Pomocą”, która sfinansowała choremu chłopcu potrzebny sprzęt rehabilitacyjny. Rok 2013/14 okazał się rekordowym w zbiorce tego surowca, ponieważ wolontariusze zebrali ponad 10 ton nakrętek, tym samym na konto Fundacji wpłynęło ponad dziewięć tysięcy złotych. Natomiast, zebrane w tymże roku baterie zostały oddane firmie REMONDIS ze Słupska, która przekazała należną za nie kwotę, na rachunek ww. Fundacji.



Wiele zaangażowania i pracy uczniowie – wolontariusze wkładają w przygotowanie, organizowanych przez szkołę czy Gminę Kobylnica, imprez, do których zaliczyć można: Festiwale Nauki, Festyny Rodzinne, konkursy tematyczne, czy „Regionalne Targi Edukacyjne”. W tym roku Targi odbyły się 25 marca 2015 r. z udziałem Gabrieli Albertin, Pomorskiej Wicekurator Oświaty. Gmina Kobylnica i Zespół Szkół Samorządowych w Kobylnicy były organizatorem jubileuszowych – V Regionalnych Targów Edukacyjnych. Uczniowie, rodzice, a także wszyscy zainteresowani mogli zwiedzać stoiska, przygotowane przez 31 szkół ponadgimnazjalnych z województw: pomorskiego i zachodniopomorskiego.

Od 21 maja do 9 czerwca 2015 r. odbywał się II Kobylnicki Festiwal Nauki, nad którym patronat sprawował Leszek Kuliński, wójt Gminy Kobylnica. W tych dniach wolontariusze mieli bardzo dużo pracy – musieli wykazać się zmysłem organizacyjnym, jak również być w pogotowiu w razie jakichkolwiek niespodzianek.



Wolontariusze od dwóch lat pomagają też w organizacji i w przeprowadzeniu turniejów, organizowanych przez Uczniowski Klub Sportowy „Piast – B”, działający przy Zespole Szkół Samorządowych w Kobylnicy.

W ramach współpracy z Centrum Kultury i Promocji Gminy Kobylnica (wcześniej Gminny Ośrodek Kultury) wolontariusze uczestniczyli w wiosennych widowiskach plenerowych, a w okresie świąteczno-noworocznym pomagali w organizacji Wigilii dla seniorów.

Ponadto, wolontariusze z trzecich klas gimnazjum pomagali opiekunom świetlic wiejskich w organizacji zajęć popołudniowych na terenie Gminy Kobylnica – w miejscowościach: Kruszyna, Płaszewo, Bolesławice. Wspomagali również pracę nauczycieli świetlicy Szkoły Podstawowej w Kobylnicy, uczestnicząc w zabawach z uczniami klas najmłodszych oraz pomagając im w odrabianiu prac domowych.

Przez cały rok szkolny 2008/09 czterech wolontariuszy opiekowało się panią Aleksandrą – starszą, samotną mieszkanką Kobylnicy – pomagając jej w robieniu zakupów, przynoszeniu opału, sprzątanii, odśnieżaniu posesji, wykonywaniu drobnych spraw naprawczych w domu.

Uczniowie bardzo chętnie angażują się we wszystkie przedsięwzięcia organizowane na terenie szkoły i poza nią. Nagrodą dla nich jest radość z niesionej pomocy i liczne podziękowania od instytucji, z którymi szkoła współpracuje. Są to wymierne korzyści.

Dzięki podpisaniu porozumienia o współpracy i wypracowaniu odpowiedniej liczby godzin, uczeń – wolontariusz otrzymuje dodatkowe punkty podczas rekrutacji do szkoły ponadgimnazjalnej, a także wzmacnia swoją klasę w Gminnym Konkursie na Najlepszą Klasę Gimnazjalną. A jest o co walczyć, bo nagrody dla klas to: obozy żeglarskie i rejsy „Pogorią” po Morzu Śródziemnym. Dzięki pracy wolontarystycznej uczniowie poznają i rozumieją problemy społeczne; doświadczają uczucia satysfakcji z niesienia pomocy ludziom; wykorzystują talenty i umiejętności wynikające z własnych zainteresowań oraz sprawdzają się w trudnych, nowych i nietypowych sytuacjach.





Założycielem i wieloletnim opiekunem Klubu Wolontariusza była Teresa Mikołajczak, którą obecnie zastępuję. Pracę naszego Klubu wspiera wielu nauczycieli, w tym: Joanna Gasperowicz Kucharska, Katarzyna Czyst-Jęchorek, Monika Kwiatkowska, Kazimierz Lisiecki.

***Julia Owsukiewicz***  
*opiekun Klubu Wolontariusza*  
*pedagog w Gimnazjum im. Zjednoczonej Europy*  
*w Zespole Szkół Samorządowych w Kobylnicy*

# KLUB WOLONTARIUSZA

## przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Chojnicach

Klub Wolontariusza przy MOPS w Chojnicach funkcjonuje od lutego 2008 r. Na szerszą skalę rozwinął swoją działalność od listopada 2009 r. w związku z dużym zaangażowaniem w działania wolontarystyczne uczennic II Liceum Ogólnokształcącego w Chojnicach i po przeprowadzonych spotkaniach informacyjno-promocyjnych w szkole. Kandydatki na wolontariuszki wyraziły chęć udzielania się na rzecz Ośrodka.

Aby wzbogacić wiedzę o wolontariacie i zdobyć kwalifikację niezbędne do utworzenia i prowadzenia Klubu Wolontariusza przy MOPS w Chojnicach pracownice socjalne – Joanna Wysocka i Bożena Federska uczestniczyły w projekcie realizowanym przez Centrum Wolontariatu w Słupsku „Wolontariat w Ośrodkach Pomocy Społecznej”. W ramach projektu w maju 2009 r. odbyło się:

- spotkanie dla całej kadry Ośrodka oraz przedstawicieli szkół chętnych do współpracy nad rozwojem wolontariatu,
- szkolenie dla dyrektorów OPS,
- cykl szkoleń dla koordynatorów w 2009/2010 r.

Panie Joanna Wysocka i Bożena Federska zostały laureatkami Konkursu „Barwy Wolontariatu”, rozstrzygniętego 10 grudnia 2010 r. w Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica w Słupsku.

- Głównym celem wolontariatu jest wyrównanie szans społecznych m.in. poprzez:
- pomoc dzieciom pochodzącym z rodzin dysfunkcyjnych, objętych pomocą Ośrodka;
  - pomoc osobom starszym, samotnym i niepełnosprawnym.



Ważnym elementem działania naszego Klubu jest szerzenie idei wolontariatu, pośredniczenie między osobami chętnymi do udzielania pomocy, a osobami jej potrzebującymi.

Działalność Klubu Wolontariusza wiąże się także z rozszerzeniem oferty pomocowej i zwiększeniem skuteczności działania Ośrodka oraz możliwością zaangażowania się w działalność Klubu podopiecznych MOPS. Działania wolontariuszy skupiają się na pomocy w nauce i odrabianiu lekcji dzieciom zaniedbanym środowiskowo i wychowawczo z rodzin korzystających z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chojnicach. Współpraca pracowników socjalnych z wolontariuszami przynosi wymierne korzyści obu stronom, a przede wszystkim podopiecznym naszego Ośrodka.

W celu promocji wolontariatu w środowisku lokalnym umieszczono na stronie internetowej MOPS oraz na łamach lokalnej gazety informację o istnieniu Klubu Wolontariusza. Dla rozszerzenia idei wolontariatu wśród młodzieży, koordynatorki przeprowadziły kilka spotkań informacyjno-promocyjnych w szkołach ponadgimnazjalnych w Chojnicach.

Klubu Wolontariusza przy MOPS Chojnice prężnie funkcjonuje. W 2010 r. pomocą wolontarystyczną świadczyło 15 wolontariuszek. Zawarto z nimi *Porozumienia o wykonywaniu świadczeń wolontarystycznych*. Wolontariusze zostali przygotowani przez koordynatorów do specyfiki pracy z podopiecznymi Ośrodka oraz przed rozpoczęciem wykonywania świadczeń, zostali wyposażeni w podstawową wiedzę o wolontariacie. Skierowano ich również na szkolenie pt.: „Różne oblicza wolontariatu”, zorganizowane przez Fundację Rozwoju Ziemi Chojnickiej i Człuchowskiej.



Wolontariuszki obejmowały wsparciem dzieci z rodzin dysfunkcyjnych, korzystających z pomocy społecznej. Pomagały w nauce i odrabianiu zadań domowych oraz świadczyły pomoc na rzecz osób starszych (wspierały przy wykonywaniu czynności życia codziennego, wspólne spędzanie czasu wolnego). Spotkania z dziećmi odbywały się w siedzibie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chojnicach średnio raz w tygodniu (1-1,5 h). Natomiast spotkania z osobami starszymi, prowadzone były w ich miejscu zamieszkania. Ponadto, we współpracy z Klubem Wolontariusza „Aktywni”, istniejącym przy II LO w Chojnicach, w grudniu 2009 r. zorganizowano spotkanie wigilijne dla bezdomnych z Noclegowni dla Bezdomnych Mężczyzn w Chojnicach. W lutym 2012 r. przygotowano i przeprowadzono bal karnawałowy dla dzieci, a w grudniu 2012 r. zorganizowano zbiór maskotek używanych, które zostały przekazane dzieciom wraz z paczką świąteczną, a także

wsparto mieszkańców Noclegowni dla Bezdomnych Mężczyzn w Chojnicach, przekazując im pościel i żywność.

Nawiązano także współpracę z Technikum nr 2 w Chojnicach. Społeczność tej szkoły przygotowała paczki świąteczne dla 12 samotnych podopiecznych MOPS w Chojnicach. Upominki wraz z życzeniami świątecznymi zostały osobiście przekazane przez wolontariuszy najbardziej potrzebującym.



Zainteresowanie młodzieży pracą wolontariusza utrzymuje się na stałym poziomie. W 2011 r. aktywność wykazywało 11 wolontariuszy. W 2012 r. pomoc wolontarystyczną świadczyło 12 osób, w 2013 r. objętych porozumieniami o wykonywaniu świadczeń wolontarystycznych było 9 wolontariuszy, a w 2014 r. pomoc wolontarystyczną świadczyło 11 osób.

Koordynatorki Klubu Wolontariusza dążą do kontynuacji działań w zakresie wolontariatu, zarówno w kwestii systematycznych spotkań z dziećmi, jak i organizacji innych przedsięwzięć.

***Joanna Wysocka i Bożena Federska***  
*Klub Wolontariusza*  
*przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Chojnicach*

## **SZKOLNY KLUB WOLONTARIUSZA z Kamienicy Królewskiej**

Grupa uczniów obdarzona szczególną empatią, odwiedzając swoich niepełnosprawnych rówieśników, nawiązała z nimi szczególną więź. Regularne spotkania młodzieży z Zespołu Szkół w Kamienicy Królewskiej w Ośrodku Rewalidacyjno-Wychowawczym w Szklanej, prowadzonym przez Fundację Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Uśmiech Dziecka”, w naturalny sposób doprowadziły do podpisania we wrześniu 2010 r. pierwszego porozumienia o wolontariacie. W ten sposób powstał Szkolny Klub Wolontariusza w Zespole Szkół w Kamienicy Królewskiej. Inicjatorami współpracy z Ośrodkiem, oprócz uczniów, byli nauczyciele: Bartłomiej Leszk oraz Dominika Formela, a patronat nad całą grupą objęła dyrektor Zespołu Szkół w Kamienicy Królewskiej – Hanna Subkowska-Wójcik.

Głównym celem, trwającej nieprzerwanie od kilku lat współpracy, jest pomoc osobom potrzebującym, a przede wszystkim dzieciom niepełnosprawnym. Wolontariusze rozwijają swoją postawę otwartości, życzliwości i bezinteresownej pomocy tym, których los doświadczył w szczególny sposób.



Ośrodek Rewalidacyjno-Wychowawczy w Szklanej poprzez swoje działania umożliwia uczniom poznanie rówieśników, którzy borykają się z ogromnymi problemami w życiu codziennym. W placówce zatrudnieni są specjaliści oligofrenopedagodzy, którzy na bieżąco koordynują pracę wolontariuszy i udzielają im niezbędnej pomocy i porad. Wszystkie warsztaty organizowane przez wolontariuszy mają charakter edukacyjny i integracyjny.

Uczniowie naszej szkoły aktywnie uczestniczą w ważnych wydarzeniach swoich niepełnosprawnych rówieśników, zapraszają również młodzież z Ośrodka Rewalidacyjno-Wychowawczego do Zespołu Szkół w Kamienicy Królewskiej, organizując wspólne spotkania i warsztaty, które dotyczą bezpieczeństwa i aktywności społecznej. Dzięki współpracy z Kołem Gospodyń Wiejskich z Kamienicy Królewskiej, niepełnosprawna młodzież na zajęciach praktycznych, uczyła się wyszywania haftem kaszubskim.

Ta szczególna współpraca nie byłaby możliwa, gdyby nie otwartość pracowników Ośrodka Rewalidacyjno-Wychowawczego w Szklanej na czele z jego dyrektorem – Julią Krzebietke. Dzięki ich zaangażowaniu i staraniom, współpraca między placówkami wciąż się rozwija z korzyścią dla obu stron. Pracownicy Ośrodka kilkakrotnie przygotowali dla wolontariuszy Zespołu Szkół w Kamienicy Królewskiej wspaniałe uroczystości „Dnia Wolontariusza”, które były formą wdzięczności za życzliwość i serce okazane niepełnosprawnym wychowankom placówki. Jednakże najważniejsza dla wolontariuszy jest radość i uśmiech dzieci, którym poświęcają swój czas, ucząc się przy tym akceptacji i wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka.



Działania podejmowane przez młodzież, w ramach stałej współpracy, zostały docenione w konkursie Ministra Edukacji Narodowej „Otwarta Szkoła”. Wolontariusze zostali wyróżnieni za projekt „Współpraca Szkolnego Klubu Wolontariusza z Ośrodkiem Rewalidacyjno-Wychowawczym w Szklanej” w obszarze edukacji obywatelskiej. Wyróżnienie wręczyła dyrektorom Zespołu Szkół w Kamienicy Królewskiej i Ośrodka Rewalidacyjno-Wychowawczego w Szklanej w czerwcu 2012 r. Minister Edukacji Narodowej – Krystyna Szumilas.

Uczniowie wraz z opiekunami, chcąc się rozwijać, podjęli decyzję o rozszerzeniu działań w ramach Szkolnego Klubu Wolontariusza. Kontynuują podjętą współpracę, podejmują nowe działania. Wolontariusze aktywnie zaczęli uczestniczyć w akcjach charytatywnych. Od kilku lat angażują się w zbiórkę pieniędzy na terenie pobliskich miejscowości w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy oraz akcji „Pola Nadziei”. Zbierane są wtedy fundusze dla Kartuskiego Hospicjum Domowego „Caritas”.

Działania młodzieży nie ograniczyły się jedynie do zbiórki pieniędzy. Wolontariusze postanowili również posadzić na terenie szkoły 300 cebulek żonkili. Każdy darczyńca otrzymał kwiatek – symbol życia – za przekazane środki finansowe, jako dowód wdzięczności ze strony kwestujących. Ponadto, wolontariusze zaangażowali inną placówkę do sadzenia tych

kwiatów, co umożliwiło rozszerzenie akcji. W roku szkolnym 2014/2015 młodzież postanowiła posadzić kolejne 200 sztuk kwiatów. Akcja cieszy się coraz większym zainteresowaniem, dzięki zaangażowaniu nie tylko młodzieży, ale również osób dorosłych. Dzięki promocji idei wolontariatu i podejmowanym inicjatywom, mieszkańcy regionu dostrzegają potrzebę pomocy drugiemu człowiekowi.

Uczestnicy Szkolnego Klubu Wolontariusza zainicjowali również zbiórkę nakrętek na terenie szkoły. Mieszkańcy zaangażowali się w te działania, a otrzymane nakrętki przekazane zostały dzieciom potrzebującym, które dzięki tej akcji dostają sprzęt, np. wózki inwalidzkie. Ta akcja cieszy się w naszej szkole ogromnym powodzeniem już od kilku lat i angażują się w nią wszyscy uczniowie i nauczyciele.



W ramach rozszerzenia swojej działalności młodzież udziela pomocy edukacyjnej uczniom, którzy z różnych powodów mają trudności w nauce. Akcją tą obejmują nie tylko uczniów z własnej szkoły, ale bardzo często, współpracując z GOPS-em w Sierakowicach, wychodzą z inicjatywą znalezienia w gminie dziecka, potrzebującego takiego wsparcia.



Oprócz wymienionych działań w roku szkolnym 2014/2015 wolontariusze podjęli współpracę ze Stowarzyszeniem na Rzecz Rozwoju Sołectwa Kamienica Królewska, realizując działania w ramach projektu „Włącz się na innych”. Wolontariusze w roku szkolnym

2015/2016 świadczą swoją pomoc, współorganizując, m.in. konkursy, dotyczące bezpieczeństwa, angażują się również w funkcjonowanie świetlicy socjoterapeutycznej.

Na zakończenie przytoczę kilka wypowiedzi – wspomnień wolontariuszy z przygotowanego przez nich Balu Karnawałowego – pierwszej wizyty wolontariuszy w ORW w Szklanej. Słowa uczniów świadczą o tym, że młodzież, która udziela wsparcia niepełnosprawnym rówieśnikom, czerpie wiele radości z tych działań i ma satysfakcję z tak przeżytych wspólnie chwil.



*W pewien wtorkowy poranek wraz z Bartłojem Leszk i Dominiką Formelą pojechaliśmy do Fundacji „Uśmiech Dziecka”. Każdy z wolontariuszy przebrał się za wybraną postać z bajki. Opiekunowie przydzielili każdemu z nas dziecko, którym mieliśmy się opiekować. Moim podopiecznym został Dominik, który nie odstępował mnie na krok. Przy dźwiękach muzyki razem z podopiecznymi tańczyliśmy w rytm ulubionych piosenek wychowanków. Po zabawie ubrałam małego Dominika i przygotowałam go do wyjazdu do domu. Następnie pomogliśmy opiekunom posprzątać salę. Bardzo mile wspominam te chwile.*

**Alicja Bulczak**



*W pierwszy wtorek ferii w ORW w Szklanej, odbył się bal karnawałowy. Z tej okazji wolontariusze poprzebierani za bajeczne postacie udali się do Ośrodka, by urozmaicić zaba-*



wę. Uśmiechy na twarzach moich podopiecznych świadczyły o tym, że podobała im się taka forma zabawy. Dzieci wspaniale współpracowały, nie krępowaly się, były rozluźnione – prosiły do tańca. Ta atmosfera udzieliła się również mi. Odwzajemniałam ich uśmiechy i radość. Nie wiedziałam, że tak mało potrzeba, aby uszczęśliwić drugiego człowieka.

**Anna Dobek**



*W ferie pojechalismy razem z panią Dominiką Formelą, do Fundacji „Uśmiech Dziecka” w Szklanej. Każdy z nas się przebrał, ponieważ był to bal karnawałowy. Ja przebrałam się za mechanika. Dzieci z Fundacji również były przebrane. Miały wspaniałe stroje. Opiekunowie zorganizowali cudowną zabawę i konkursy. Pan Michał śpiewał i grał. Wszyscy świetnie się bawiliśmy kilka godzin. Tańczyliśmy razem, a w przerwach organizowane były ciekawe konkursy indywidualne i grupowe. Wspólnie spędzony czas bardzo szybko minął, ale ten dzień na pewno długo zostanie w naszej pamięci.*

**Aga Czaja**

\*\*\*

We wszystkich podejmowanych działaniach wolontariuszy wspiera dyrektor Zespołu Szkół w Kamienicy Królewskiej oraz opiekunowie. Młodzi działacze mogą korzystać z pomieszczeń oraz sprzętu należącego do ZS w Kamienicy Królewskiej. Krzepiące jest to, że zarażeni pasją niesienia pomocy potrzebującym, uczniowie gimnazjum po ukończeniu nauki, już jako uczniowie szkół średnich, maturzyści, a nawet studenci kontynuują podjętą wcześniej pracę w wolontariacie. Kończący szkołę absolwenci, zarażają swoją pasją młodsze koleżanki i kolegów. Dzięki temu idea wolontariatu samoistnie przechodzi na kolejnych wychowanków naszej szkoły.

**Hanna Subkowska-Wójcik**  
dyrektor Zespołu Szkół  
w Kamienicy Królewskiej

## WOLONTARIAT JEST OK!

Wolontariat uczniowski w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej – Filia w Bytowie to inicjatywa będąca efektem współpracy z nauczycielami bibliotek szkolnych naszego regionu. Od 2008 roku wspieramy szkoły poprzez cykliczne spotkania z nauczycielami bibliotekarzami. Naszą rolę w środowisku nauczycieli bibliotekarzy określa hasło: „**Badamy i diagnozujemy potrzeby. Pomagamy w realizacji działań. Wspieramy innowacyjne rozwiązania**”. Ta forma samodoskonalenia pozwala nam poznać lepiej problematykę pracy bibliotek szkolnych, a także dotrzeć z naszą ofertą do nauczycieli różnych specjalności.



Jedną z aktywności bibliotek szkolnych są *Koła Przyjaciół Biblioteki*, które stanowią ważny element programu wychowawczego szkoły. Uczniowie mają okazję zobaczyć i poznać pracę bibliotekarza „od kuchni”. Jedną z takich grup gimnazjalnych została zaproszona, aby przyjrzeć się naszej pracy, a tym samym poznać również inny typ biblioteki. Podczas tej wizyty powstała propozycja utworzenia wolontariatu uczniowskiego. W tym celu został opracowany *Program zajęć o charakterze wolontariatu*, który skierowany jest do uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z terenu Bytowa. Poniżej postaram się przybliżyć wypracowane przez naszą placówkę rozwiązania dotyczące poszczególnych etapów tworzenia i obszarów działania wolontariatu uczniowskiego, który wpisał się na stałe w działalność bytowskiej Filii Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Słupsku.



Program „*Wolontariat jest OK*” zawiera szczegółowe cele oraz treści i zadania do realizacji. Harmonogram realizacji zakłada, że wolontariusze będą podejmowali cyklicznie działania przez jedną godzinę zegarową raz w tygodniu w dowolnym czasie, najczęściej po zajęciach szkolnych. Program zawiera sześć głównych obszarów działania, dla których zostały ustalone zadania oraz przewidywane osiągnięcia uczniów. Główne obszary działania:

1. Księgozbiór i warsztat informacyjny biblioteki.
2. Opracowanie księgozbioru.
3. Prace techniczne związane z ochroną i konserwacją księgozbioru.
4. Rola biblioteki w społeczeństwie.
5. Popularyzacja beletrystyki młodzieżowej. Rozwijanie zainteresowań czytelniczych i udział w akcjach czytelniczych.
6. Sprawne korzystanie z tradycyjnych i multimedialnych źródeł.

Pomysł realizacji wolontariatu uczniowskiego w naszej bibliotece został opracowany w formie programu, przedstawiony oraz zatwierdzony przez radę pedagogiczną do realizacji w Planie Pracy naszej placówki. Od tej pory niemal każdy rok szkolny rozpoczynamy od naboru nowych wolontariuszy za pośrednictwem bibliotek szkolnych. Wśród chętnych są najczęściej uczniowie gimnazjum, ale mamy także nieco starszych wolontariuszy. Często jest tak, że swoją „przygodę” z biblioteką wolontariusze zaczynają w gimnazjum i kontynuują także po rozpoczęciu nauki w liceum. Jak widać: *Wolontariat jest OK!*. Dla nas jest to bardzo ważne, ponieważ daje nam możliwość systematycznego rozwijania i doskonalenia zdobywanych w kolejnych latach umiejętności. Obserwujemy też bardzo pozytywne zjawisko wypracowywania przez wolontariuszy swoich własnych rozwiązań, co z pewnością jest przejawem oswajania i swobody działania.



Zanim to jednak nastąpi, każdy z uczestników *Programu „Wolontariat jest OK”* przechodzi kolejne etapy, które są konieczne przed podjęciem systematycznej współpracy z naszą Biblioteką. Młodzież, zgłaszająca chęć działania, najczęściej pojawia się u nas po raz pierwszy w towarzystwie nauczyciela-bibliotekarza lub rodzica. Na początek zawsze zadajemy pytanie o motywację do takiej formy aktywności i dlaczego wybrali właśnie naszą placówkę. Niezbędne jest też oprowadzenie po pomieszczeniach Biblioteki i przybliżenie ich funkcji. Zawsze też zapraszamy uczniów na pierwszą samodzielną wizytę, która pozwoli im na swobodne zapoznanie się z naszą placówką i sprawdzenie się w nowej roli. Dopiero na

tym etapie pytamy o gotowość podjęcia systematycznej współpracy i chęć wyrażenia tego poprzez pisemną zgodę, podpisaną przez rodziców lub opiekunów ucznia. Taka deklaracja to dla nas gwarancja przyjęcia odpowiedzialności za wynikające z ustaleń zobowiązania.

Kolejną ważną kwestią jest ustalenie koordynatora działań wolontariatu z ramienia placówki. Opieka nad młodzieżą wymaga poświęcania czasu, który jest niezbędny do wprowadzenia w tajniki pracy, a zatem przeprowadzenia szkoleń instruktażowych oraz służenia radą i pomocą podczas realizacji zadań. Ważne są systematyczne rozmowy o działaniach, które wykonuje wolontariusz oraz czuwanie nad ich poprawnością, a także motywowanie i docenianie. W pracy wolontariackiej, podobnie jak w każdym zawodzie, ważna jest identyfikacja z misją i działaniami instytucji. Staramy się ukazywać wolontariuszom wagę poszczególnych, nawet drobnych czynności, na tle całego procesu bibliotecznych działań, których efekty buduje znaczenie naszej placówki w środowisku lokalnym. Odczuwanie przez wolontariuszy współodpowiedzialności za ten proces ma bez wątpienia wymiar wychowawczy i jest ważnym czynnikiem motywującym. Staramy się tym samym utwierdzać w nich poczucie bycia częścią zespołu.



Nadrzędną zasadą, która wiąże się z włączaniem w pracę zespołu wolontariuszy, jest poczucie przydatności. Wolontariusze muszą się w bibliotece czuć rzeczywiście potrzebni. Ich obecności zawsze towarzyszą pewne zmiany w naszej codziennej przestrzeni oraz w relacjach w zespole, a więc wszyscy muszą być na nie przygotowani. Kolejne osoby to inna organizacja pracy, inny podział zadań i wpływ na ich delegowanie. Od zespołu wymaga to elastyczności i zapewnienia płynności pracy. Warto zatem przydzielić pewne zadania wolontariuszom „na stałe”, tak aby nie dezorganizować bieżącej pracy. Dzięki temu sami wiedzą, co należy robić, mają poczucie swobody i wolności oraz własne tempo pracy. Z dumą obserwujemy ich otwartość i umiejętność wyszukiwania kolejnych zadań do realizacji.

Do listy zadań, które wykonują na co dzień wolontariusze należą zarówno rutynowe czynności, jak i te, które stanowią priorytet z uwagi na bieżącą sytuację i wynikającą z tego

organizację pracy w placówce. Troska o to, by uczniowie czuli się swobodnie przy ich wykonywaniu, daje poczucie komfortu każdemu z osobna. Przykładowe działania wolontariuszy, podejmowane w naszej bibliotece:

- włączanie zbiorów na półki w układzie numerycznym,
- włączanie czasopism w archiwum biblioteki,
- szukanie książek i czasopism na zamówienia czytelników,
- kolportowanie materiałów informacyjnych o działaniach biblioteki: plakaty, ulotki w swoich szkołach,
- wykonywanie drobnych prac biurowych: pieczętowanie formularzy, docinanie rewersów,
- pomoc w przygotowaniu wystaw i gazetek edukacyjnych,
- pomoc w obsłudze inicjatyw bibliotecznych: spotkania autorskie, konferencje, imprezy edukacyjne i kulturalne,
- dokumentacja fotograficzna podczas imprez bibliotecznych,
- możliwość udziału we wszystkich imprezach kulturalnych i edukacyjnych organizowanych przez bibliotekę,
- czyszczenie regałów i reorganizacja zbiorów,
- dbałość o zieleń w bibliotece,
- dzielenie się doświadczeniem i instruktaż dla nowych wolontariuszy.



Wymienione prace są zawsze wykonywane po uprzednim omówieniu oczekiwań, tak aby przynosiły wymierne efekty dla placówki, a także przyczyniały się do rozwijania poczucia odpowiedzialności i dawały wolontariuszom satysfakcję z ich realizacji. Istotnym czynnikiem wzmacniającym motywację jest możliwość rozwoju, poprzez podejmowanie nowych wyzwań. Okazuje się, że musimy być przygotowani także na trudności i takie zdarzenia, które wymagają cierpliwości i wyrozumiałości z naszej strony. Kluczem jest tu wzajemne zrozumienie i utożsamianie się wolontariuszy z naszą misją i celami. Ważne jest też, aby widzieli oni głęboki sens podejmowanych działań. W kontaktach z wolontariuszami potrzeba otwartości i dużej dozy zaufania, aby budować relacje, pozwalające na wyrażanie i wysłuchanie spostrzeżeń i wniosków, służących dobrej atmosferze i oczekiwanym efektom wspólnej pracy.

Realizacja zajęć i czas, który spędzają wolontariusze jest na bieżąco dokumentowany. Dla każdego uczestnika prowadzimy listę obecności, tak aby wolontariusze sami mogli też śledzić, ile godzin zrealizowali w danym miesiącu. Na tej podstawie, dwa razy w roku szkolnym, wolontariusze otrzymują potwierdzenia liczby zrealizowanych godzin. Każdy z uczestników posiada imienny identyfikator, zarówno podczas prac bibliotecznych oraz w czasie imprez organizowanych przez naszą placówkę poza siedzibą Biblioteki. Pomoc wolontariuszy podczas takich działań jest często nie do przecenienia. Pełnią wiele ról, które wynikają z potrzeb danej inicjatywy i zawsze uważają to za wyróżnienie, identyfikując się z celem naszych działań.



Sprawny przebieg naszej współpracy z młodzieżą zapewniają spotkania integracyjne. To czas, który pozwala na swobodne wyrażenie wniosków i docenienie ich pracy oraz budowanie wzajemnych relacji. Okazją do takich spotkań jest Międzynarodowy Dzień Wolontariusza, który przypada 5 grudnia oraz koniec roku szkolnego. Jednak to tylko umowny czas, ponieważ zdarzają się też spontaniczne spotkania przy herbacie, związane z omówieniem bieżącej organizacji wydarzeń. Podobnie czas określony jako jedna godzina w tygodniu podczas roku szkolnego też jest raczej założeniem, gdyż ich obowiązkowość i pasja sprawiają, że często zostają dłużej i odwiedzają Bibliotekę także podczas wakacji!

Wielowymiarowość wolontariatu jest imponująca i daje wymierną satysfakcję. Zachęcam inne placówki do otwartości na tego typu współpracę. Z dumą obserwujemy rozwój wolontariuszy, który dokonuje się zarówno poprzez udział w rutynowych pracach bibliotecznych, jak również poprzez możliwość aktywnego włączania się w organizację wydarzeń inicjowanych przez naszą placówkę. Wolontariat jest narzędziem edukacyjnym, umożliwiającym zdobywanie nowych kompetencji i doświadczenia w pracy w zespole. Pozostaje mieć nadzieję, że wybierając dalszą drogę rozwoju, odkryją powołanie do pracy w bibliotece.

**Grażyna Kikcio**  
kierownik Filii nr 1 w Bytowie  
Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Słupsku

# WOLONTARIAT W BURSIE

## dla młodzieży szkolnej w Chojnicach

Powiatowa Bursa dla Młodzieży Szkolnej w Chojnicach jest jednostką oświatową, zapewniającą opiekę i wychowanie osobom uczącym się poza miejscem stałego zamieszkania. Jako placówka opiekuńczo-wychowawcza, podejmuje liczne działania, w tym także te, które są ukierunkowane na rozwój wrażliwości i empatii oraz dostrzegania potrzeb i trudnej sytuacji osób żyjących obok nas.

Pojęcie wolontariatu nie jest obce żadnemu z wychowanków czy pracowników bursy. Od lat wolontariat traktowany jest priorytetowo w pracy wychowawczej placówki. Całe grono pedagogiczne i pozostali pracownicy – wraz z młodzieżą angażują się w liczne akcje i przedsięwzięcia wolontarystyczne.

Mając na uwadze kwestię jak najlepszego przygotowania młodzieży do dorosłego życia, pedagodzy chojnickiej bursy podejmują działania o charakterze edukacyjnym, mające swe przełożenie na działalność praktyczną – związaną z wolontariatem. Zachęcają wychowanków do zauważania innych osób, ich potrzeb i często bardzo złożonych sytuacji życiowych. Często słyszymy o tak zwanej znieczulicy społecznej. Padają komentarze typu: *to jego problem, co mnie to obchodzi, jego sprawa, niech sobie radzi sam...* Jednak – jak często pokazuje życie – nie każdy radzi sobie sam. Dlatego, poczynając od zachęcania młodzieży do zauważania drobnych potrzeb swych rówieśników, zapraszamy ich do odważnego wkraczania w świat wolontariatu. Uczymy nie tylko dostrzegania problemów innych, ale także rozumienia ich oraz udzielenia odpowiedniej formy pomocy.

Wolontariat często kojarzy się z wielkimi akcjami o zasięgu regionalnym czy ogólnokrajowym, które są nagłaśniane medialnie i w których uczestniczy ogromna liczba wolontariuszy. W naszej bursie działania wolontariuszy rzadziej przyjmują tak spektakularny charakter. Młodzież wprowadzana jest w świat wolontariatu małymi krokami. Wolontariat nie jest u nas traktowany jako działanie akcyjne, lecz jako niezwykle ważny element procesu wychowawczego, wpływający na kształtowanie postaw młodych ludzi.

Na początek wychowankowie motywowani są do włączania się w przedsięwzięcie: „Podaj rękę”. Edukacja na poziomie ponadgimnazjalnym to szczególny czas w życiu każdego młodego człowieka. To okres dorastania i dojrzewania, któremu towarzyszą liczne rozterki, dylematy, zmiany nastrojów oraz często bardzo emocjonalne doświadczenie i przeżycia. Wychowankowie uwrażliwiani są na to, by reagować na różne nastroje i zachowania koleżanek i kolegów. Dostrzegać nietypowe zachowania, szukać ich przyczyn i źródeł takiej sytuacji. Uczą się rozpoznawać chwile bądź sytuacje, w których mogą pomóc – podać rękę. Nie pozostają obojętni.

Mottem chojnickiej bursy są słowa Horacego „Sapere Aude” (Odważ się być mądrym). Mają one swe odzwierciedlenia w motywowaniu podopiecznych do wzajemnego wspierania się, szczególnie w sytuacjach trudnych. Systematyczne i konsekwentne działania zaowocowały coraz liczniejszymi sytuacjami koleżeńskimi wspierania się i udzielania pomocy w życiu codziennym. Wpłynęło to na harmonijne funkcjonowanie młodzieżowej spo-

łeczności bursy oraz pozwoliło na stworzenie pozytywnego klimatu dla edukacji i rozwoju jej mieszkańców.

Młodzi ludzie na swej drodze ku dorosłości spotykają różne sytuacje. Poczynając od tych, związanych z trudnościami w nauce, poprzez trudną sytuację rodzinną i materialną, aż do czasami niezwykle złożonych i skomplikowanych rówieśniczych relacji interpersonalnych. Wychowankowie chojnickiej bursy są świadomi, że czasami wystarczy bardzo niewiele, chociażby zwykła rozmowa, czasami drobna sugestia, wskazująca kierunek poszukiwania rozwiązania określonej sprawy, a czasami, by pomóc, trzeba poświęcić wiele czasu i serca.

W każdej szkole, klasie spotykamy uczniów wyjątkowo zdolnych, ambitnych osiągających znakomite wyniki. Zdarzają się jednak i tacy, którzy mają trudności dydaktyczne. Brak zrozumienia pewnych treści programowych skutkuje kolejnymi niepowodzeniami. A jednak każdy z nich i ten zdolny i ten, który sobie nie radzi, ma swe plany życiowe i marzenia. Chce ku nim podążać i osiągać założone cele życiowe. Tylko, o ile dla pierwszego z nich jest to wręcz oczywiste, to dla drugiego oznacza to drogę krętą i wyboistą. Nią właśnie podążając, taka osoba będzie potrzebowała wsparcia i pomocy. Działaniem odpowiadającym tej potrzebie jest organizowanie pomocy koleżeńskiej. W bursie powoływane są zespoły przedmiotowe. Na spotkania z nimi zapraszane są osoby, mające problemy w danej dziedzinie wiedzy. Uczniowie wyjaśniają te partie materiału, które są niezrozumiałe, bądź sprawiają trudności. Wspólnie rozwiązując zadania, opracowując zlecone przez nauczycieli zakresy materiału oraz wielokrotnie ćwicząc określone działania, przygotowują się do kolejnych zajęć szkolnych. Wychowankowie zdolni chętnie wspierają koleżanki i kolegów, mających problemy w nauce. Dzięki serdecznej i życzliwej pomocy większość uczniów, korzystających z takiego wsparcia, pokonała trudności i osiąga pozytywne wyniki w nauce oraz promocję do kolejnej klasy.

Wychowankowie włączając się w akcje i przedsięwzięcia związane z wolontariatem, wychodzą poza mury placówki. Swą aktywność i zaangażowanie kierują nie tylko na współlokatorów czy członków społeczności młodzieżowej bursy, lecz także na instytucje i osoby funkcjonujące w środowisku lokalnym. Działają w kilku obszarach. Dotyczą one zdrowia, potrzeb najmłodszych, osób starszych i samotnych, a także bezdomnych zwierząt.

Jak pięknie być młodym i zdrowym! Niestety nie każdemu jest to dane. Tego świadomi są wychowankowie chojnickiej bursy. Chętnie uczestniczą w spotkaniach organizowanych przez nauczycieli wychowawców, często z udziałem przedstawicieli służby zdrowia, poświęconych krwiodawstwu. Z każdym kolejnym rokiem szkolnym w bursie rośnie liczba honorowych krwiodawców. Z pewnością pomogli oni tym chorym, którzy musieli przejść trudne operacje, a być może swym bezcennym darem uratowali komuś życie.

Zupełnie innych charakter ma praca wolontariuszy, którzy wspierają osoby bardzo chore, często kończące swój pobyt na ziemi. Grupa wychowanków od lat z dużym zaangażowaniem włącza się w funkcjonowanie chojnickiego hospicjum. Jak sami twierdzą, często niewiele mogą pomóc w senesie medycznym. Po wielokroć dostrzegają jednak, jak ważna dla osób chorych jest sama ich obecność, rozmowa i poświęcony czas. Ten rodzaj wolontariatu młodzież uważa za wyjątkowo trudny. Jak twierdzą, bardzo często przywiązują się do pacjentów i niełatwe są wtedy ostateczne rozstania. Jednak czerpią dużo satysfakcji i spełnienia z tych właśnie spotkań. Nie zamierzają rezygnować. Zachęcają innych.



Nieco inny, lecz w pewnym sensie zbliżony charakter, ma wolontariat realizowany przez wychowanków w Domu Dziennego Pobytu. Tam spotykają się osoby starsze, samotne i często bardzo schorowane. Cieszy ich to, że mają możliwość wspólnego spędzania czasu z młodzieżą. Jak sami wskazują, nie są dla nich największym ciężarem takie, czy inne kłopoty ze zdrowiem. Najbardziej dokucza im samotność. Poczucie, że zostali zostawieni i są niepotrzebni. Podjęta współpraca zaowocowała obecnością wolontariuszy z bursy wśród nich. Młodzież została przyjęta z wielką radością. Wspólnie spędzany na licznych rozmowach czas, zabawy i gry świetlicowe, zbudował trwałe więzi. Spowodował, że wśród podopiecznych pojawiło się tęskne oczekiwanie kolejnych spotkań. Wolontariusze poczuli się potrzebni, a każda wspólna chwila, spędzona w DDP w Chojnicach była radosnym przeżyciem.

Bardzo liczna grupa młodzieży z naszej bursy angażuje się w pracę z najmłodszymi. Jak twierdzą, uśmiech dziecka, jego radość, to najpiękniejsza forma podziękowania, jaką mogą otrzymać za poniesiony trud i wysiłek.

Bursa ściśle współpracuje z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci w Chojnicach. Młodzież włączyła się w akcję zbiórki czekolad, które są przekazywane uczniom Szkoły Specjalnej w Chojnicach w grudniu – na Mikołaja. Wspólnymi siłami udało się zebrać ponad 100 czekolad. Otrzymali je wszyscy uczniowie szkoły. Inną formą współpracy z TPD jest działanie powiązane z ekologią. Od lat wychowankowie segregują odpady. Między innymi oddzielnie gromadzone są plastikowe butelki po napojach. Zebrano w ten sposób przeszło pół tony opakowań. Są one przekazywane do firmy recyklingowej. Uzyskane z tego tytułu środki, zasilają konto TPD, które przeznacza je na realizację potrzeb dzieci, będących pod opieką tej fundacji.



Inną działalnością, związaną z ekologią, jest popularna zbiórka nakrętek. Przez ostatnie lata kilkadziesiąt sporych rozmiarów worków nakrętek przekazanych zostało dzieciom, które zbierały środki na leczenie, rehabilitację czy sprzęt. W tym zakresie aktywność wychowanków bardzo się rozwinęła. Zdecydowanie wykroczyła poza mury placówki. Wychowankowie zbierają nakrętki w bursie, ale często też przywożą je z domu, bo i tam udało im się zachęcić bliskich do zbierania ich. Wiedzą, że ta mała rzecz może bardzo pomóc choremu dziecku. W bursie odbyły się zbiórki między innymi dla Dominika, Jeremiasza i Natalii.

W listopadzie obchodzony jest Dzień Pluszowego Misia. Od kilku lat w chojnickiej bursie organizowana jest akcja zbiórki pluszaków. Jak dobrze jest mieć swojego misia! Do niego się przytulić, poopowiadać mu coś do ucha, powierzyć sekrety i tajemnice. Wielu z nas to zna, ale czy wszyscy? Dla pewnej grupy dzieci największym marzeniem jest, aby mieć swojego misia. Zachęcamy wychowanków do spełnienia tego marzenia i skorzystania z okazji dawania radości i szczęścia innemu dziecku. Zapraszamy też poprzez media lokalne mieszkańców bliższego i dalszego środowiska do wzięcia udziału w tej akcji. Udaje się zgromadzić naprawdę imponujące ilości pluszaków – często zupełnie nowych. Misie trafiają do TPD, a stamtąd do wielu dzieci – także tych z domów dziecka.



Nie każdemu dziecku pisane jest szczęśliwe dzieciństwo. Zdarza się, że bywa ona szare, ponure, czasami brutalne. Potrzeby tej grupy dzieci zauważają wolontariusze z chojnickiej bursy. Z dużą aktywnością włączają się w funkcjonowanie Świetlicy Socjoterapeutycznej im. św. Franciszka, która obejmuje opieką dzieci chojnickich szkół podstawowych. Pomagają dzieciom mającym trudności w nauce i zachowaniu, z zaburzoną poczuciem bezpieczeństwa, zaniedbanych wychowawczo i emocjonalnie, zagrożonych niedostosowaniem społecznym i uzależnieniami, wychowującym się w rodzinach z zaburzoną strukturą, dysfunkcyjnych, ubogich materialnie, dotkniętych bezrobociem, problemami alkoholowymi i przemocą. Wolontariusze wspierają dzieci, nad którymi opiekę sprawuje świetlica. Pomagają im odrabiać zadania domowe, utrwalić wiadomości, a poprzez wspólne zabawy, radośnie spędzać czas wolny. Podobne działania wychowankowie bursy podejmują wobec dzieci, nad którymi czuwa Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Wsparcie to udzielane jest na terenie bursy, do której dzieci docierają wraz ze swymi opiekunami.

W licznych działaniach realizowanych w ramach wolontariatu, wychowankowie swe zaangażowanie skierowali także wobec bezdomnych zwierząt. W tym celu podjęta została współpraca ze schroniskiem „Przytulisko” w Chojnicach. Grupa młodzieży, która darzy szczególną sympatią zwierzęta, postanowiła wesprzeć działanie tego wyjątkowego hotelu dla zwierząt. Dwa razy w tygodniu udawali się do schroniska, by tam pracować. Sprzątali kojce, przygotowywali karmę oraz wychodzili z pskami na spacer. Ponadto kilkakrotnie zainicjowali akcję zbiórki środków, które zostały przeznaczone na zakup karmy i misek dla psów. Te działania znacząco wsparły funkcjonowanie schroniska.

Spółeczność bursy aktywnie wspiera także akcje ogólnopolskie. W roku 2012 brała udział w akcji „Góra Grosza”. W roku szkolnym 2013/2014 i 2014/2015 włączyła się w akcję „Grosz do Grosza”, realizowaną przez Fundację *Być Bardziej*, która przeprowadziła swoje działania pod hasłami „Nakarm Głodnego” i „Dzwonek na obiad”. Zgromadzone środki, wraz z odpowiednimi dokumentami, przekazywano Fundacji. Mimo że społeczność bursy liczy 120 osób, każdorazowo w wyniku zbiórek, prowadzonych przez kilka miesięcy, na każdą z akcji zostało przekazanych średnio ponad 200 złotych.

W roku szkolnym 2014/2015, Polska Akcja Humanitarna zaprosiła szkoły i placówki oświatowe do wzięcia udziału w akcjach: „Akcja edukacja”, „Niosę pomoc”, „Studnia dla południa” i „Świat bez głodu”. W każdej z nich wychowankowie chojnickiej bursy wzięli udział. Poznali, jak wygląda szkolna codzienność ich rówieśników w krajach globalnego Południa oraz jak ogromne znaczenie ma edukacja w życiu każdego człowieka i w rozwoju całych społeczeństw. Dowiedzieli się, że nie należy być obojętnym wobec cierpienia ofiar konfliktów zbrojnych i katastrof. Są świadomi, że ludzkie nieszczęście powinno zawsze spotkać się z odpowiedzią osób, które mogą udzielić pomocy, a skuteczne pomaganie wymaga wiedzy. Zrozumieli, jak mądrze pomagać, kiedy i przez kogo i na jakich zasadach udzielana jest pomoc humanitarna. Znają potrzebę zwrócenia uwagi na kwestię dostępu do wody w krajach, w których PAH prowadzi projekty wodne: Somalii, Sudanie Południowym i Syrii, a także na globalny system produkcji, do którego wykorzystywane są zasoby wodne. Ponadto, posiadają wiedzę o przyczynach głodu na świecie i możliwych rozwiązaniach tego problemu. Wiedzą, że konieczna jest nie tylko natychmiastowa pomoc osobom głodującym, ale też zrozumienie istoty problemu głodu i odpowiednie zmiany w światowym systemie żywnościowym.



zbieramy nakrętki



oddajemy pluszaki



gromadzimy grosiki



wspieramy osoby starsze  
i samotne

Szczególnym dniem w życiu chojnickiej bursy jest uroczystość, która na stałe wpisała się w tradycję placówki. Dzień Wolontariusza – bo o nim mowa – obchodzony jest na początku grudnia. Zawsze przed uroczystością odbywa się kampania informacyjna, zapraszająca całą społeczność do wzięcia udziału w tym wydarzeniu. Wolontariusze osobiście prezentują podejmowaną przez siebie działalność, zachęcając tym samym innych do włączenia się i udziału w wybranej formie wolontariatu. Wychowankom, którzy nie byli wolontariuszami, przedstawiona zostaje prezentacja, pokazująca wszelkie aspekty, związane z pomaganiem

innym: poczynając od kwestii prawnych, poprzez różne jego formy, aż do prezentacji efektów pracy młodych wolontariuszy. W trakcie uroczystości wychowankowie dzielą się uwagami i swymi doświadczeniami na temat bycia wolontariuszem. Zawsze też udaje się zachęcić do pomagania innym mieszkańcom bursy, którzy dotąd nie byli związani z wolontariatem.

Działania wolontarystyczne w chojnickiej bursie będą kontynuowane i rozwijane. W rozmowach z wolontariuszami wyraźnie ujawnia się uzasadnienie ich aktywności. Po wielokroć stwierdzają, że dużo radości i satysfakcji daje im zrobienie czegoś dobrego i pożytecznego. Podkreślają, że wolontariat daje im możliwości rozwijania kontaktów i poznawania nowych osób. Wyjątkowe jest też dla nich uczuciem bycia potrzebnym i użytecznym. Dla niektórych wolontariat to forma szczególnego podziękowania za pomoc i wsparcie, jakie kiedyś w życiu otrzymali. Jest też taka grupa wolontariuszy, która swą aktywność na rzecz innych uzasadnia chęcią zdobycia nowych doświadczeń zawodowych i życiowych. To z tym obszarem wiążą swą przyszłość.

Zaangażowanie i pozytywne postawy młodzieży są dla pedagogów chojnickiej bursy potwierdzeniem, że wdrażanie do wolontariatu to ważna misja, którą należy kontynuować i rozwijać.

**Jan Bruski**  
dyrektor  
*Powiatowej Bursy dla Młodzieży Szkolnej*  
w Chojnicach

# Kodeks etyczny wolontariusza



**Być pewnym** – Zastanów się, dlaczego chcesz pomagać innym ludziom.



**Być przekonanym** – Nie oferuj swej pomocy, jeżeli nie jesteś przekonany o wartości tego, co robisz.



**Być lojalnym** – Zgłaszaj sugestie, nie uderzaj w innych.



**Przestrzegać zasad** – Nie krytykuj rzeczy, których nie rozumiesz. Może okazać się, że mają swoje uzasadnienie.



**Mówić otwarcie** – Pytaj o rzeczy, których nie rozumiesz.



**Chętnie uczyć się** – Rozszerzaj swoją wiedzę.



**Stale się rozwijać** – Staraj się wiedzieć jak najwięcej o Twojej organizacji i pracy.



**Nie sprzeciwiać się kontroli nad sobą** – Będziesz pracował lepiej i z większą satysfakcją, wykonując to, czego od Ciebie się oczekuje.



**Być osobą, na której można polegać** – Praca jest zobowiązaniem. Wykonuj to, co zgodziłeś się zrobić.



**Nie składaj obietnic, których nie jesteś w stanie spełnić.**



**Działać w zespole** – Znajdź dla siebie miejsce w grupie. Samotnik działający na własną rękę jest mało skuteczny.